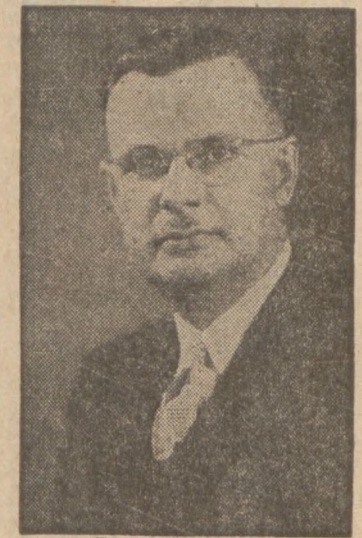


ROZMAREK WYBRANY PREZESEM Z.N.P.

KOZMOR I GUNTHER IDĄ DRUGI RAZ NA BALOT

Franciszka Dymek Wybrana Wiceprezeską Prochot Wiceprez., Foszcz Sekretarzem Ulatowski Skarb. Dworakowski Wice-Cen.

Karol Rozmarek
prezes Z.N.P.Franciszka Dymek
wiceprezeska Z.N.P.Franciszek M. Prochot
wiceprezes Z.N.P.Józef Foszcz
sekretarz gen. Z.N.P.Jan Ulatowski
skarbnik Z.N.P.Bonawentura Migala
dyrektor Z.N.P.Katarzyna Ziemia-Dienes
dyrektorka Z.N.P.

Hartford, Conn. (Korespondencja Własna). — Prawybyry i wybory nowego Zarządu Centralnego ZNP na Sejmie 33-cim, jakie rozpoczęły się w czwartek o godzinie 11-tej wieczór, przeciągnęły się dzisiaj do godziny 6-ej rano, kiedy odczytano na otwartej przez całą noc sesji, wynik głosowania.

Wykazał on zwycięstwo prezesa Karola Rozmarka i jego tykietu niemal całego — z małymi wyjątkami.

Edward Kozmor, który ubiega się na tykięcie prezesa Rozmarka o urząd cenzora, uzyskał więcej głosów od cenzora Gunthera, ale trzeci kandydat, adw. Godlewski, otrzymał 45 głosów, skutkiem czego Kozmor nie otrzymał absolutnej większości i musi iść jeszcze raz na balot wyborczy w piątek.

Wraz ze świetnym zwycięstwem prezesa Rozmarka zostali wybrani odrzuca na pierwszym balocie, wiceprezeska Franciszka Dymek, nowy wiceprezes Franciszek Prochot (który ubiegał się w miejsce dra Lisowskiego, który nie kandydował) i sekretarz generalny Józef Foszcz, który rozpoczyna drugi termin urzędowania.

Skarbnikiem ZNP został wybrany dyr. Jan Ulatowski, a jego kontrkandydat Józef Rychliński wycofał się w ostatnim dniu z powodu natury osobistej.

Dr. Sadlek i dr. Sampoliński idą raz jeszcze na balot w wyborach dziś wieczorem, jak i spora część kandydatów na dyrektów.

Dyrektorki: — Ziemia-Dienes, Helkowska i Spisak, wygrały łatwo w pierwszym głosowaniu, jak również wygrał dyr. Bonawentura Migala.

Młody adwokat z Cleveland, komisarz W. Dworakowski, został na pierwszym balocie wybrany na wice-cenzora.

Z chicagowskich kandydatów na dyrektów, idą jeszcze raz na balot: — dr. Majchrowicz, Henryk Spindor, Jan J. Ziemia, Józef Michalak, Edward Gembara i Stanisław Piotrowicz.

Rezultat wyborów jest następujący:—

Na cenzora ZNP: — Gunther 192 głosy; Kozmor 218 głosów; Godlewski 45 głosów.

Na wice-cenzora: — Maciejewski — 21; Dworakowski — 238; Ulman — 185.

Na prezesa ZNP: — Rozmarek — 285 głosów; Tomaszkiwicz — 172.

Na wiceprezesa: — Prochot — 275; Piwowarczyk — 177.

Na sekretarza generalnego: — Foszcz — 302; Andrzejewski — 154.

Na skarbnika: — Ulatowski — 364; Trawiński — 78.

Na dyrektów, Obwód "A": — Majchrowicz — 148; Migala — 257; Spindor — 178; Sienkiewicz — 22; Tuczyński — 21; Ziemia — 188; Michalak — 169; Nowak — 110; Bykowski — 90; Sokolnicki — 45; Piotrowicz, Jr. — 118; Gembara — 160; Wróbel — 109.

Na dyrektora Obwód "A": — Ziemia-Dienes — 261; Helkowska — 271; Spisak — 243; Poprawska — 207; Wiatrowska — 151.

Na dyrektora Obwód "B": — Pachucki — 230; Jakubowski — 22; Bilski — 12; Lotarski — 171.

Na dyrektora Obwód "C": — Hołodnik — 233; Dobrosielski — 197.

Na dyrektora Obwód "D": — Odrobina — 102; Samek — 128; Wallace — 157; Piotrowski — 42.

Na lekarza naczelnego: Dr. Sadlek — 202; dr. Sampoliński — 226; dr. Sławiński — 21.

Miejsca następnego Sejmu: — Philadelphia — 140 głosów; Rochester — 60; Detroit — 89; Milwaukee — 49; Miami — 83; New York — 12.

Sesję wieczorną rozpoczął Sejm wcześniej i bynajmniej nie myślał o szybkim odczuciu się. Chciał załatwić jak najprędzej sprawy i to nie powierzchownie, lecz gruntownie i ze znajomością.

A więc najpierw zażądał, aby przedsejmowy Komitet Rozwoju przedłożył swoje polecenia, które Sejm gruntownie przestudiował, omówił i uchwalił.

Sprawozdanie z tej dyskusji podamy później.

Następnie odrzucił Sejm, jako bezprzedmiotowe, interpelacje, nie dopuszczając wcale, aby urzędnicy byli interpelowani z izby, gdyż wszystkie sprawy Sejm zna na wylot.

W końcu przyjął Sejm resztę poleceń przedsejmowej Komisji Budżetu i Finansów i przystąpił do głosowania.

Przygotowania Komisji Wyborczej potrwały do godziny 11:15 w nocy, kiedy zaczęto głosować.

Sowiecki "Pie In The Sky" Litwinowa Po 27
Latach Odgrzany Przez Chruszczowa



Sprawozdanie Komisji Budżetu Wywołało Burzę Na Sali Sejmowej

Komitetowi Polecono Przygotować Taki Raport Ażeby Każdy Zrozumiał Co Komisja Poleca

Uchwalono Pensje Dla Urzędników. — Przyjęto Raport Komisji Nominacyjnej. — 47 Kandydatów Ubiega Się Na Różne Urzędy

Hartford, Conn. (Telegram własny) — Sejm 33-ci po wysłuchaniu sprawozdania urzędników wziął się na serio do pracy w środę. Załatwiono szereg spraw na sesji po południowej, a jak przewiduje regulamin wieczorem mają odbyć się interpelacje urzędników.

Na po południowej sesji — przyjęto krótkie sprawozdanie p.r z ewodniczącego Komitetu Przedsejmowego S. Grudzińskiego jak i sprawozdanie sekretarza Komitetu W. Samolika. Komitet w zestawieniu funduszy o prac Komitetu Przedsejmowego wykazał, że dochód na czysto wynosi — 1,464.28. Poszczególni członkowie Komitetu składali od siebie datki na Kolegium Związkowe, a wykaz tych nazwisk ukaże się w ogólnej liście ofiarodawców na Sejmie na Kolegium Związkowe.

Izba podziękowała serdecznie Komitetowi za tak pięknie wykonaną pracę jak i za gościnne przyjęcie. Sprawozdanie Komitetu przyjęło z uznaniem.

Krótko przemówił — Edward Setnik znany sportowiec i abiturient Kolegium, który złożył na Kolegium od siebie \$58. Także przemówił adw. Czesław Dziadul — w imieniu kongresmana Fr. Kowalskiego, który nie mógł osobiście uczestniczyć na Sejmie, gdyż znajduje się w Europie w sprawach rządowych.

Nominacje

Sprawozdanie za Komitet Nominacyjny zdał przewodniczący Wacław Dołęgowski i odczytał listę kandydatów na urzędy. Kandydatów na urzędy znajduje się 47. Kandydaty swe wycofali — Józef Rychliński (na skarbnika), Czesław Boncler (na dyrektora z Obwodu), dr. Edward Bartkowiak (na lekarza naczelnego), Władysław Szczygieł (na dyrektora Obwodu C).

Komitet nie uwzględnił kilka późniejszych aplikacji na urzędy, gdyż nadeszły one za późno, a nie w ustalonym przez Konstytucję terminie.

Budżet i Finanse

Komitet Finansów i Budżetu przystąpił do sprawozdania. Sprawozdawał przewodniczący Marian Celmer, który podał do wiadomości, że zbadał księgi finansowe, akty, rekordy i raporty kontrolera. Konferował Komitet z urzędnikami i pracownikami. Badano specjalnie działy — 1. majątek; 2. korporacja wydawnictw; 3. członkostwo i 4. inwestycje.

Ponieważ Komitet Rozwoju urzędował w tym samym czasie jak i Komitet Finansów postanowiono wobec tego sprawę członkostwa oddać tejże Komisji.

Komitet pracował 18 dni w Domu Związkowym i Domu Wydawnictw. Komitet w sprawozdaniu swym najwięcej czasu poświęcił sprawom inwestycji i hipotekom. Powtarzał to samo co od dłuższego czasu już wywołuje spory w kołach związkowych. Izba rozgniewana na młocenie i walkowanie tych samych kwestji zwróciła się z licznymi pytaniami do Komisji.

Pan Celmer zapytany przez jednego z posłów czy dopatrzył się jakiejś straty dla ZNP

Muskie, Moss i Gruening w ZSSR

Moskwa. — (CT) — Agencja Tass podała, iż trzech amerykańskich senatorów — Edmund Muskie z Maine, Frank E. Moss z Utah oraz Ernest Gruening z Alaski — trzech demokratów, zwiedza podczas swojej wizyty w Związku Radzieckim elektrownię na rzecze Tungusce w No-gińsku, w rejonie Krasnojarskim.

Kasem Pozbawia Wojsko Amunicji

Bejrut, Liban. (UPI) — Radio kairskie podało wiadomość otrzymaną z Bagdadu, iż premier iracki zażądał odebranie amunicji wielu oddziałom armii, nie będąc całkiem pewny lojalności wojska i uwięził w tych dniach ponad 150 przywódców swej opozycji w Iraku, gdzie ludność burzy się przeciwko krwawemu terrorowi komunistów.

w udzieleniu pożyczek hipotecznych na pewne realności przez Zarząd — odpowiedział że "Nie" — "bo my tylko badaliśmy system udzielania pożyczek.

Pytano się pana Celmera ile Związek stracił na zakupach bonów i innych inwestycjach? Pan Celmer odpowiedział, że "Związek nie stracił na tym pieniędzy." Myśm tylko badali jak są pożyczki udzielane, a bondy i inwestycje są w porządku.

Gdy przyszło do podziału Funduszu Obrotowego Komisja przygotowała zestawienie nie jak dotychczas było 21 centów obrotowego od każdego członka ale obliczyła cały Fundusz Obrotowy na dolary i później dzieliła ten fundusz z ogólnego kapitału jaki wpłynął z 21 centów obrotowego. Zawrzało na Izbie. Przed mikrofonami powstała natychmiast długa kolejka posłów i (Dokończenie na str. 5ej)

Strajk w Stalowniach Daje Się Coraz Silniej We Znaki

Władysław L. Dworakowski
wiceprezes Z.N.P.Karolina Spisak
dyrektorka Z.N.P.Bronisława Helkowska
dyrektorka Z.N.P.

53-ch Zabitych w Katastrofie Lotniczej

Bordeaux, Francja. (CT) — W katastrofie francuskiego liniowca powietrznego utraciło życie 53 pasażerów i członków załogi.

Olbryzni 4-motorowy linowiec T.A.I. (Transport Aérien Intercontinental) typu DC-7 runął na las, rozbił się i eksplodował po odlocie dwie mile od lotniska.

W samolocie znajdowało się 65 osób — 56 pasażerów i 9 członków załogi. Wśród 12 rozbitków rannych znajduje się troje dzieci. Samolot odleciał z Bordeaux no Abidjanu na Wybrzeżu Kości Słoniowej i do Bamako we Francuskiej Zachodniej Afryce.

Z Ambasady Do Konsulatu w Chicago

London. (UPI) — Ambasador A. G. Gilchrist do Islandii został mianowany konsulem generalnym Wielkiej Brytanii w Chicago — oznajmiło dzisiaj ministerstwo spraw zagranicznych.

New York. — (UPI) — Utknięte od samego początku na martwym punkcie układy o nowy kontrakt pomiędzy unią robotników stalowni — United Steel Workers (USW), a kierownictwem dwunastu największych stalowni w kraju, dają się — w 73-cim dniu strajku — coraz bardziej we znaki całej gospodarce Stanów Zjednoczonych. Brak stali notowany jest w przemysłach konsumpcyjnych. Przemysł samochodowy powiada, że jeśli strajk przeciągnie się poprzez październik, to w Detroit wyłoni się sytuacja nadzwyczaj krytyczna.

Nawet federalne biuro budżetowe dotknięte jest strajkiem. Zanoszą się na to, że bieżący rok rozrachunkowy zakończy się nadwyżką funduszu w skarbie federalnym. Jeśli jednak strajk nie będzie wnet zażegnany, to skutkiem zmniejszenia się poborów podatkowych — nie tylko od zarobków osobistych, ale i podatków przetwórczych — dochody federalne spadną do tego stopnia, że budżet federalny może wykazać grubą niedobór.

Obawy te wyraził dzisiaj w Washingtonie dyrektor budżetu, Maurice H. Stans.

W układach kontraktowych w New Yorku, które zaczęły się 15 lipca, obydwie strony oskarżają się wzajemnie o upór i niechęć do zawarcia zgody. Prezes USW, David J. McDonald, oskarża przedstawicielstwo stalowni o "arogancję", a główny układowca przemysłu, Joseph F. Finnegan powiada, że unia uprawia "bezwzględne widowisko układowe."

Na razie nie zanoszą się na jakikolwiek kompromis.

Zamach Na Życie Premiera Cejlonu

Jeden Napastnik Zastrzelony Przez Policję, 2-gi Ujęty

Colombo, Cejlon. (UPI) — Premier Solomon W. R. D. Bandaranaike został ciężko ranny w zamachu dokonanym dzisiaj rano na jego życie przez dwóch osobników w przebraniu kapłanów buddyjskich. Strzały były dane z krótkiej odległości z 45-kalibrowego rewolweru, gdy 60-letni premier wyszedł na powitanie dwóch "kapłanów" — swych dzisiaj najwcześniejszych wizytatorów.

General-gubernator Sir Oliver Goonetilleke proklamował natychmiast stan wyjątkowy — równoznaczny ze stanem wojennym — po całym Cejlonie, wezwawszy armię, marynarkę i rezerwy lotnicze do udzielenia wszelkiej potrzebnej pomocy policji w utrzymaniu porządku i spokoju.

Jeden z napastników został zastrzelony przez policję, a drugi ujęty. Jeden z przechodników, który znajdował się blisko i rzucił się między zamachowców i premiera, chcąc oszczędzić go przed kulami, jest ranny 4-krotnie.

Premier Bandaranaike, który swego czasu kształcił się w uniwersytecie Oxford, w Anglii, wraz z Antony Edenem, został przewieziony do szpitala generalnego w Colombo i poddany operacji. Kule przebiły jego wątrobę i śledzionę. Trzech chirurgów, którzy bezzwłocznie przystąpili do operacji, wyrazili nadzieję utrzymania rannego przy życiu. Powód zamachu na jego życie był do chwili nadawania tej depechy nieznanym.

WINA i KARA

Powieść z życia wielkomięskiego
DZIEJE NIESZCZĘŚLIWEJ KOBIETY
Napisał H. M.

312 (Ciąg dalszy)

Nie rozumiała, co tak nagle zmieniło postępowanie dotąd słodkiego zawsze i uśmiechniętego męża. Rodeński widząc jej zdziwienie zezłościł się jeszcze bardziej.

Zapewne zapomniawszy już co zasłó? — wtrącił gniewliwie. — Oto list owego durnego adwokata! — dodał, podnosząc list pod same oczy Maryli. — Może teraz przynajmniej rozjaśni ci się w głowie. Miła wiadomość czekała na mnie w domu po powrocie z miasta.

Teraz dopiero stanęło wszystko żywo w pamięci Maryli.

— Boże, Boże, cóż pocniemy? — zawołała z jękiem. — O takiej ewentualności nie pomyślała nawet we śnie!

— Czy to ma być usprawiedliwienie? — odparł hrabia, patrząc na nią ponuro. — Dlaczegoż, jak dziecko niedoświadczone oczekiwałaś dnia rozstrzygającego, zamiast myśleć o przyszłości?

Wszak w twoich to było rękach, skłonić twą babkę, aby majątek tobie zapisała! Przecież byłaś przy niej do samej śmierci?

Zawsze utrzymywałaś mnie w przekonaniu, że byłaś jej ulubienicą.

Ładna ulubienica, którą udsuwa się od spadku.

— Ależ Henryku, chyba nie możesz mi czynić wyrzutów, dlatego, że nadzieje nasze zawiodły — broniła się młoda kobieta, a jej oczy zaczęły się znowu napęcznieć łzami. — Babka moja mnie kochała, to nie ulega żadnej wątpliwości.

Wiem również pewnie, że było jej zamiarem pozostawić mi cały majątek. Zapewniała mnie o tym kilkakrotnie.

Ze w ostatniej chwili poczyniła w testamentie inne zarządzenia, za to nie mogę odpowiadać.

— Otóż właśnie za ostateczny wynik czynię ci odpowiedzialną i do tego mam pełne prawo! — zawołał z blizskimi oczyma. — Gdybyś była miała rozsądku choć trochę, byłabyś przewidziała, że stara dziewczaka, która z niezrozumiałych powodów mnie nienawidziła, postara się jeszcze na samym końcu rzucić nam kamień pod nogi.

Twoim obowiązkiem było dopilnować, aby babka swego poprzedniego przyrzeczenia dotrzymała i przekonać się, czy to uczyniła istotnie.

Słowo „miłość” łatwo się wypowiada, lecz że ona rzeczywiście w twym sercu przemieszkuje, nie przekonałaś mnie chyba ostatnim faktem.

— Henryku, Henryku, jesteś rozgoryczony i sam nie wiesz, co mówisz!

Jak możesz przemawiać do mnie w ten sposób? — zaciła się Maryla z płaczem. — Cóż mają pieniądze wspólnego z moją miłością?

W obliczu hrabiego widoczna była irytacja.

— Doprawdy, że twoja naiwność jest rozbrajająca! — zawołał brutalnie. — Zatem przypuszczasz, że ja, lub ty będziemy żyli tylko miłością i jeść nie potrzebujemy?

Czy sądzisz, że ciebie, rozkapryszoną hrabiankę byłbym wziął za swoją żonę, gdybym nie miał podstawy do pewności, że twój majątek pozwoli mi wszelkie twe zachcianki zaspakajać?

Jakże potrafisz to obecnie uczynić? Nawet gdybyś sądownie zaczęła testamentem twej babki, nie wiele uzyskasz.

Przecież jeden z ustępów rozporządzenia ostatniej woli twej babki, brzmi wyraźnie i jasno:

“O ile moja wnuczka poślubiła za hrabiego Henryka Rodeńskiego, cały mój majątek spadkowy ma przyspać na następujące cele dobroczynne etc. etc.”

Z tego zdania należy wnosić, że ze spadku po babce będziesz otrzymywała co najwyżej jakieś skromne procenta. Węć co będzie?

Takiego trybu życia, jaki dotąd prowadziliśmy nadal prowadzić nie możemy, bo na to nie pozwalają środki materialne. Dotąd nie ograniczałem twych wydatków w żadnym kierunku, właśnie dlatego, że spodziewałem się, iż w najbliższej przyszłości przypadnie ci w spadku wcale pokazy majątek.

Obecnie będziesz się musiała trochę ograniczyć moja droga.

Wkrótce już trzeba nam będzie wynająć jakąś stancję na poddaszu. Z góry też musisz się ośwoić z myślą, że pewnego dnia zaczniesz pracować własnymi rękami na chleb powszedni.

Maryla patrzyła na niego szeroko rozwartymi oczyma. Myśli mieszały się jej w głowie.

— Pracować na chleb? — szeptała. — Nie pojmuję, Henryku, co chcesz przez to powiedzieć? Węć ty nie masz żadnego majątku? Mówiłeś mi przecież w Warszawie, że...

— Że trochę gotówki mam! — dokończył sztycherzo hrabia. — Ale w międzyczasie poniosłem dotkliwą stratę pieniężną, o których ci nie wspominałem, by cię nie martwić — z drugiej strony twoja rozrzućność powodowała, że mój skromny mająteczek topniał z każdym dniem.

Obecnie posiadam już tylko resztki, które skończą się jada dzień i wtedy pozostaniemy na bruku bez grosza.

Aby nie owijać niczego w bawełnę powiem ci wprost, że jesteś obecnie żoną żebraka!

ROZDZIAŁ 167.

Niebezpieczny sojusz.

Księżna Rolanowska wróciła do swej komnaty mocno zmartwiona i wyczerpana fizycznie zbyt silnym zdenerwowaniem padła na krzesło.

Zakrywając twarz rękoma wybuchła spazmatycznym płaczem.

Boże wielki, czy to było możliwe, co widziała?... Artur, mąż Maryli, którego uważała za wzór męzczyzny i małżonka, dał się zbalać tej kobiecie?

Raczej byłaby się spodziewała zaważenia samego nieba, niżby Artur mógł okazać się niewiernym dla żony choćby tylko w myślach.

Rozpaczała księżna nie miała granic. Przejęta była jedną wyłącznie myślą: należało Artura wysunąć, jak najprędzej z bliskości tej syreny, póki nie zapomni się do reszty.

List, który właśnie nadszedł od jej córki, utwierdzał ją w tym bardziej w powyższym zamiarze.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Iskierki z Sejmu 33go Związku Nar. Pol. w Hartford, Connecticut

Posłanki Sejmu Goszczone Przez Komitet Przedsejmowy. — Izba Sejmowa w Środe Rano Przysłała Do Intensywnej Pracy w Omawianiu Spraw Związkowych i Wysłuchaniu Sprawozdań Urzędników. — O Tym i Owym.

We wtorek w południe w hotelu Bond Komitet Przedsejmowy, a właściwie Komitet Pań z tegoż komitetu na czele z komisarzką Okręgu 2 ZNP p. Teodorą Żegotą podejmowała w śniadaniu Posłanki Sejmu 33 ZNP.

Przybyły niemal wszystkie Posłanki a nawet znalazło się kilka gości. Dla tych niestety zabrakło miejsca gdyż Komitet wyraźnie podkreślał, że przyjęcie to było urządzone tylko dla Posłanek Sejmu i tylko na tyle miejsc poczynił rezerwację.

Komisarka Żegota serdecznie przemówieniem przywitała Posłanki życząc owocnych obrad Sejmowi 33mu i poprosiła wiceprezeskę ZNP p. Franciszkę Dymek do przemówienia. Wiceprezeska Dymek ograniczyła się w swym przemówieniu podkreślając że czas jest bardzo ograniczony, to też niema czasu na dłuższe przemówienia. “Nie wiele do tego czasu załatwiłmi na Sejmie” — mówiła p. Dymek — “to też teraz musimy się zwrócić do intensywnej pracy żeby załatwić wszystkie sprawy organizacyjne. Wzywała. Posłanki żeby zabierały głos w obradach we wszystkich kwestiach dotyczących się dobra naszej organizacji i by dopilnowały żeby ich wnioski brane były pod uwagę i znalazły poparcie Izby Sejmowej.

Krótko przemówiła p. Wanda Rozmarek, żona prezesa ZNP, nawołując do podtrzymania języka polskiego w domach jak i do rozwinięcia szkółek języka polskiego ażeby jak najwięcej naszej młodzieży miało możność nauczenia się języka polskiego. Wspomniała o szkółce polskiej jaką prowadzi w Chicago przy Wydziale Kongresu do której to szkółki uczęszcza przeszło 500 dzieci i ich wspaniałe rezultaty można osiągnąć z tą dźwiatą, gdyż w naszej młodzieży drzemie duch polski, trzeba go tylko obudzić — powiedziała pani Rozmarek.

Krótko przemówiła naczelna organizatorka Wydziału Na Każdy Sezon

4925 SIZES 12-20

by Anna Adams

Podług tego wzoru możecie sobie uszyć domową sukienkę, sukienkę na lato, a także na jesień i zimą. Wzór 4925 można nabyć w wielkościach 12, 14, 16, 18, 20. Na wielkość 16 potrzeba 4 1/4 jarda 35 cal. materiału.

Cena wzoru PIĘCZDZIESIAT CENTÓW (50c).

Należyście prosimy nadsyłać w srebrze lub 4c w znaczkach pocztowych (lecz nie airmail). Z Kanady gotówka.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów, adresu: — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Illinois.

Imię i Nazwisko.....

Ulica.....

Miasto..... Stan.....

No. Modelki.....

Rozmiar (Size).....

Na sali sejmowej znajduje się wiele osób bardzo wpływowych w środowiskach am-

rykańskich. Mamy dwóch sejdów Posłami — jak sędzia Tadeusz Adesko, przewodniczący Sejmu; sędzia Józef Kuszynski z Buffalo, N. Y., Poseł Gminy 92; Cenzor ZNP jest sędzią sądu apelacyjnego; jak i zawiązał na Sejm jako gość sędzia Zygmunt Stefanowicz Jr. z Chicago.

Sędzia Stefanowicz złożył w imieniu własnym i swej małżonki życzenia owocnych obrad Sejmowi. Powiedział o tym, że z prawdziwą przyjemnością przybył do Hartford, nie tylko na Sejm ZNP, ale i dlatego, że właśnie urodził się w Hartford przed 46 laty.

Później opisał ciekawy dzień w sądzie dla spraw kobiecych w Chicago, gdzie cały niemal sąd składał się z Polaków. Przewodnicząc rozprawie zauważył, że obrońca publicznym (public defender) jest córka prezesa Rozmarka adw. Maryla Rozmarek Komosa; adwokatem prokuratorem jest p. Marianna Grochowina, jak i Polkami były woźne sądowe i urzędniczki biurolistki.

Serdecznie powitano ks. dr Stanisława Lisewskiego, proboszcza parafii św. Trójcy. Ks. Lisewski w swym przemówieniu po złożeniu życzeń podkreślił, że parafia św. Trójcy nazywana jest “parafią związkową”, a poprzednik jego s. p. ks. Kazimierz Sztuczko uważany był za nieoficjalnego kapłana Związku Narodowego Polskiego. Chętnie też ks. Lisewski przebywał wśród Braci Związkowej — pragnąc podtrzymać tradycję i serdeczne więzy łączące tą parafię z Bracią Związkową w Chicago.

Izba Sejmowa przeżywała moc wzruszeń podczas sprawozdań najwyższych urzędników Zw. Narodowego Polskiego. Spory i nieporozumienia jakie przez ostatnie cztery lata dzieliły i rozbiły nasze szeregi, obchodzą wszystkich żywo. Właśnie te spowodowały wielkie szkody dla organizacji naszej w pracy werunkowej jak i w naszych pracach. To też słuchano z największą uwagą w skupieniu tych sprawozdań w nadziei, że po wyłączeniu tych błędów w szeregi naszych zapanuje znowu miłość bratnia i złączeni we wspólnym wysiłku przystąpimy do wzmożonej akcji werunkowej i pracy organizacyjnej.

O szczegółach tych sprawozdań napiszemy obszerniej w następnych wydaniach.

Wojko Zaczyna Buntować Się Przeciw Kassem

Bejrut, Liban. (UPI)—Radio kairskie podało dzisiaj, iż premier iracki Abdel Kassem zarządził w Iraku stosowanie środków stanu wyjątkowego w celu stłumienia pomruków buntu swej armii w Bagdadzie, wstrząsanym już demonstracjami i buntem. Ludność cywilnej przeciwko krwawemu terrorowi komunistów w reżimie Kassem.

Kassem jest arcy-wrogiem Zjednoczonej Republiki Arabskiej pod wodzą prezydenta Nassera, złożonej z Egiptu i Syrii. Wiadomość radia kairskiego mówi między innymi: na podstawie informacji z Iraku — że wojsko w dzielnicy w Al Azamieh w Bagdadzie nie usłuchało rozkazu otwarcia ognia do demonstrantów. — W dzielnicy Karkh tłum kobiet obrzucał kamieniami samochód Kassem.

Kassem wzmożił straż przy swym pałacu i ważniejszych gmachach rządowych 2,500 “zabijaków” z metów ulicznych i z szeregów komunistycznych.

W Brodnie — Mieszkają Duże Sumy

Środa (P). — Wspaniałe jezioro Brodno ciągnące się na przestrzeni kilku kilometrów w powiecie Środa Śląska zamieszkują ogromne ryby-sumy. Szczególnie jeden z nich, zaobserwowany w wodach jeziora budzi podziw nawet doświadczonych rybaków. Jest stary sum długości około dwóch i pół metra, wagi obliczanej na 80 kilogramów, którego ogromny łeb ukazuje się od czasu do czasu na powierzchni wody. Niedawno rybacy złowili w Brodnie mniejszego suma o wadze 12 kilogramów.

Sprawozdanie Kom. Budżetu Wywołało Burzę Na Sali Sejm.

(Dokończenie ze str. 1-szej)

posłanek. Zasypywano przewodniczącego Celmę pytaniami, żądaniem wyjaśnienia, podkreślano że raport w ten sposób przygotowany jest niejasny, ponieważ wrzawa na sali powstawała coraz silniejsza.

Przewodniczący Sejmu sędzia Adesko apelował do Izby o uspokojenie się. — Dopiero wówczas Izba uspokoiła się, gdy raport Komisji odczytano do dalszych sesji ażeby każdy mógł mieć sposobność zapoznać się z nim i polecono Komisji ażeby wykazała w następnych swych sprawozdaniach jak podział ten Funduszu Obrotowego będzie przedstawiał się w proporcji do podziału z ostatniego Sejmu.

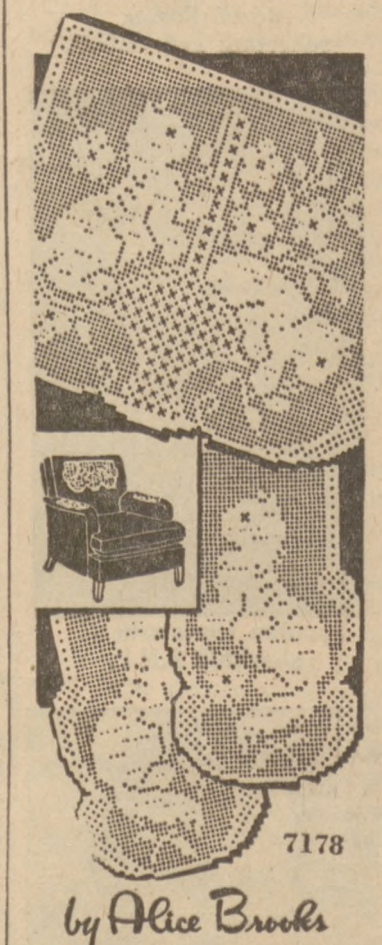
Pensje Urzędników

Ponieważ wybory przewidziane są na sesję wieczorną, przyjęto tylko raport Komisji Budżetu i Finansów odnośnie pensji urzędników i urzędników. Uchwalono następujące pensje: prezes \$23,000; wiceprezeska \$9,000; wiceprezes \$8,500; sekretarz generalny \$13,000; skarbnik \$11,000; lekarz naczelny \$6,500; cenzor \$5,000; dyrektory z Chicago \$150 miesięcznie z zastrzeżeniem, że będą mieli odciągnięte \$50 za nieobecność na każdym posiedzeniu miesięcznym z jakiegokolwiek powodu.

Urzędnicy mianowani — kontroler \$13,500; rzecznik — \$13,500; naczelny organizator \$8,000 do \$15,000 (naczelny organizator może dostać dodatkowo do pensji bonus, który może być ustalony przez Zarząd Centralny. Wysokość pensji i bonus ustala Zarząd Centralny stosownie do kwalifikacji danej osoby w ramach powyższych). Główny underwriter \$8,000 do \$12,000 (Zarząd Centralny ustala pensje w ramach powyższych). Sekretarz Cenzora \$4,000; reaktor Zgody \$3,000 do \$5,000 (Zarząd Centralny ustala pensje w ramach powyższych, która ma być wypłacona z funduszu Korporacji Wydawnictw) uchwalono następujące wydatki: — cenzor na wydatki \$100 miesięcznie plus telefon; wicecenzor \$125 miesięcznie; komisarze \$45 miesięcznie (sumy powyższe mają być wypłacane bez wyszczególnienia). Diety — zwrót kosztów \$20 dziennie.

Omawiano jeszcze przed ustaleniem pensji urzędników sprawę Wydawnictw ale i ta część sprawozdania Komisji Budżetu odczytano do następnej sesji z resztą sprawozdania.

Koronkowe Nakrycia



Wzór 7178

Upieksze swę meble takim nakryciami. Nadochodzi jesień i zima i będziecie mieć więcej czasu do szycia, dzierżania i szydelkowania. Nakrycia takie nie tylko, że upiekszą wasze stare meble ale także nowe meble ochronią przed niszczeniem.

Wzór 7178 obejmuje dokładnie wskazówki wyszydelkowania nakrycia na tylnie oparcie i na poręcz fotele lub kanapy. Mogą one również służyć do nakrycia kredensu, stolików i jako kołce nakrycia na komódę.

Cena wzoru 35 centów. Należyście prosimy nadsyłać w srebrze lub w 4c w znaczkach pocztowych (lecz nie airmail). Z Kanady gotówka

Wytnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów, adresu: — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Illinois.

Imię i Nazwisko.....

Adres.....

Miasto..... Stan.....

No. Modelki.....

Komitety 33-go Sejmu Związku N. P.

Mianowane Przez Przewodniczącego Sejmu T. V. Adesko a Zatwierdzone Przez Izbę Sejmową:

KOMITET REGULAMINU

Edmund Lewandowski—Cleveland, Ohio Przewodniczący
Szczepan Kraszewski—Akron, Ohio
Maria Tuchewicz—Syracuse, New York
Zofia Wójcik—Wilkes-Barre, Pa.
Edward Karol—Donora, Pa.

KOMITET INFORMACYJNY

Tomasz Duplaga—Tiltonville, Ohio, Przewodniczący
Frank Stojeba—St. Louis, Missouri
Antonina Rydecka—New Britain, Conn.
Maria Surba—Oakdale, Pa.
Władysław Amborska—Chicago, Ill.
Cecylia Banasiak—East Chicago, Ind.
Stanisław Węgrzyn—Chicago, Illinois
Władysław Zarebski—Cleveland, Ohio
S. Liguz—Brooklyn, New York
R. Skrzyński—Jackson, Michigan
Anna Spora—Baltimore, Maryland

KOMITET PRASY

Anthony Szymczak—Milwaukee, Wisc., Przewodniczący
John Kozarek—Hamtramck, Michigan
Władysław Świeżawski—Grand Rapids, Michigan
Franciszek Kawa—Omaha, Nebraska
T. Chorzempa—Minneapolis, Minn.

KOMITET WSPARC

J. Nowak—Buffalo, N. Y., Przewodniczący
J. Twardzik—Shenandoah, Pa.
F. Kukla—Bay City, Michigan
S. Bec—Camden, N. J.
F. Starczewski—Natrone, Pa.
Frank Jarosz—Detroit, Michigan
Maria Wilczyńska—Baltimore, Md.
Józef Pienzak—Chicago, Illinois
Jan Sarna—Harvey, Illinois

KOMITET OKRĘGÓW I GMIN

F. Gregorek—Baltimore, Md.—Przewodniczący
A. Moll—Oak Park, Illinois
H. Borowy—Bridgeport, Conn.
H. Gumowska—Brooklyn, N. Y.
J. Tragarz—Chicago, Illinois

KOMITET WYDZIAŁU KOBIET

Maria Godlewska—East St. Louis, Ill., Przewodnicząca
Janina Migala—Chicago, Illinois
B. Kosiarek—Yonkers, N. Y.
S. Kukulka—Hamtramck, Mich.
Apollonia Kmak—Chicago, Illinois
Anna Wojciechowska—Chicago, Ill.
S. Płucińska—Vandergrift, Pa.
F. Ostrowska—Jamaica, N. Y.

KOMITET ROZWOJU

W. Bielawski—Philadelphia, Pa., Przewodniczący
Jan Buczowski—Central Falls, R. I.
Franciszek Synowiec—Miami, Florida
W. Dziuban—Yonkers, N. Y.
E. Radvikowska—Kenosha, Wisconsin
Stanisław Modliszewski—Utica, N. Y.
Kazimierz Szudzik—Buffalo, New York
Frank Ramza—Streator, Illinois
Maria Tuchewicz—Syracuse, N. Y.

KOMITET OŚWIATY

Walenty Kozuch—Chicago, Illinois, Przewodniczący
Bronisława Rybarczyk—Chicago, Illinois
Maria Odrobina—Taylor, Michigan
Janina Szczypińska—Wheeling, W. Va.
W. Maczkowski—Brooklyn, New York

KOMITET SZKOLNICTWA

Rudolf Zawierucha—Buffalo, N. York., Przewodniczący
Jan Ogrodny—Chicago, Illinois
J. Kieca—Chicago, Illinois
L. Misiora—Baltimore, Md.
J. Karwowski, Erie, Pa.

KOMITET WNIOSEKÓW

Jan Ziembka—Gary, Indiana, Przewodniczący
Anna Litwa—Chester, Pa.
Jan Jaje—Philadelphia, Pa.
Pauline Gorski—Houston, Texas
A. Lipka—Baltimore, Md.

KOMITET REZOLUCJI

L. Witecki—Chicago, Illinois, Przewodniczący
M. Hotodnik—Sharon, Pa.
Władysław Szczygiel—Philadelphia, Pa.
J. Michalak, Chicago, Illinois
Jakub Twardzik—Shenandoah, Pa.
W. Witak—Flint, Michigan
Stanisław Suchecki—Dorchester, Mass.
F. Kołaczewski—Shamokin, Pa.
F. Synowiec—Miami Florida
A. Olszewski—Nanticoke, Pa.
F. Wrublewski—Rochester, N. Y.
J. Potaczek—Chicago, Illinois
L. Kołaczewski—Baltimore, Md.
Edmund Putzke—Riverhead, N. Y.
M. Stefanowicz—Watervliet, N. Y.
Władysław Ambrosy—Detroit, Michigan
Jan Szymański—Chicago, Illinois

KOMITET WYDAWNICTW

Anna Tuman—Utica, N. Y., Przewodnicząca
Józef Słowik—Chester, Pa.
Jan Bors—Indian Orchard, Mass.
B. Romatowski—Jamaica L. I., N. Y.
J. Sibik—Chicago, Illinois

KOMITET INTERPELACJI

T. Giergielewicz—Jersey City, N. J., Przewodniczący
Jan Siderski—Lynn, Mass.
R. Stefański—Wilkes-Barre, Pa.
Stanisław Niedzwiecki—Ansonia, Conn.
J. Rychlicki—Dearborn, Michigan

KOMITET MŁODZIEŻY

Ignacy Szumala—Washampton, Mass., Przewodniczący
S. Samek—Maple Heights, Ohio
S. Pultorak—Battle Creek, Mich.
W. Jedryś—Chicago, Illinois
C. Gorący—Utica, New York
Wacław Szymański—Dearborn, Minn.
A. Dec-Muenzhuber—Minneapolis, Minn.
Anna Marek—Chicago, Illinois
Jan Buczowski—Central Falls, R. I.

KOMITET WYBORCZY

Ludwik Sliwiński—Edwardsville, Pa., Przewodniczący
Ed. Bodnicki—Chicago, Illinois
Henry Piasiecki—Chicago, Illinois
Maria Cichowicz—Detroit, Michigan
Kazimierz Szudzik—Buffalo, N. Y.

Leśne Dziwo

Warszawa (P). Wśród wielu leśnych dziwów, jakie znajdują się między ekspozycjami zgrupowanymi w Ministerstwie Leśnictwa, znajduje się grzyb — purchawka znaleziona niedawno przez leśnictwo w lasach Strzelec Opolskich. Okaz ten waży prawie 6 kilogramów (przeszło 14 funtów), a jego średnica wynosi ponad pół metra.

500 Studentów Polskich

Warszawa. — (P) — Około pięciuset studentów polskich i ponad stu aspirantów (kandydatów na pracowników naukowych) kształci się na wyższych uczelniach Związku Socjalistycznego i innych krajów komunistycznych. Równocześnie studenci tych krajów kształcą się w Polsce.

Już Jutro "Wesoła Wdówka"

A więc już jutro napawać się będziemy pięknym muzyką, śpiewem i tańcami, na najwspanialszej operze — "Wesoła Wdówka". W



MARYLA PAWEŁKO

tych szarych, przepięknych, niepowtarzalnych i smutkami czasów ogólnieświatowych — "Wesoła Wdówka" da wam żłodek humoru, radości i zapomnienia, i przeniesie w czarną krainę piękna.

Obsada roli doborowa — Zespół Lidia Pucińska, Bolek Wolski, Chór Polonez, postarali się, nie bacząc na obciążenie wydatki, a jeszcze większe ryzyko, o artystów nie tylko lokalnych, ale i przyjezdnych — jak Jan Kiepusa, Marta Eggerth, Kazimierz Majewski, by tylko obsadzić rolę była jak najlepsza, a tym samym zyskała całość przedstawienia.

Dużo, bardzo dużo pracy spoczywało na barkach energicznych i miłującego teatru, Bolek Wolskiego. Sumienna jego praca na każ-

dym odcinku napewno przyczyni się w dużej mierze do dobrego przedstawienia.

Zasadą tegoż zespołu jest zachęcanie młodzi do pracy na niwie teatralnej. Tym razem wybór wypadł bardzo pomyślnie.

Debiutować będą — uroczą Marylę Pawelko, naprawdę piękną, młodą, uśmiechniętą i serdeczną jej głos napewno podbije serca bywalców teatralnych.

Dalej — Helcia Cwierz, znana na Polonii z pięknej pracy, jako kierowniczka szkoły tańców i śpiewaczka, którą słyszymy na różnych manifestacjach, a która zdobyła tytuł Królowej Targów Międzynarodowych zeszłego lata na Navy Pier w Chicago.

Krótko mówiąc — będzie to uczta estetyczna dla każdego, kto kocha śpiew, muzykę i wesoły, wytworny nastrój, na tle którego rozgrywa się akcja tej najpopularniejszej w repertuarze świata operetki.

Bilety — u Lenarda i w rest. Słodkowskich.

"Open House Party" Chóru Echo

Jak w ubiegłe lata, tak i obecnie po wyjazdach letnich, Chór Żeński Echo rozpoczął swe lekcje śpiewu w każdy wtorek o godz. 8 w sali Związku Polek, 1309 N. Ashland Ave.

Na pierwszej lekcji po wakacjach, miło i gwarno było w Chórze Echo, Jak jednak mały przybyły koleżanki, rozpoczynając lekcje z entuzjazmem na występie oraz ich przyszły koncert, który się odbędzie w Sherman Hotelu.

Pod dyrykcją p. Jerzego Kalmusa Chór Echo przygotowuje się do występów gościnnych w koncertach Chóru Chopin z Gary, dn. 14 listopada, oraz Chóru Nowe Życie, dnia 21 listopada.

Chór Echo serdecznie zaprasza Panie, którym dobrze krzewienia pieśni polskiej leży na sercu, aby wstąpiły w szeregi nasze przybijając na przyjęcie dla nich w restauracji Lenarda, 1307 N. Milwaukee Ave., w wtorek 29 września o godz. 8 wieczór.

Przywita ich przesyła Jenée Wikar z całym tam obecnym chórem. Górą Pieśń! — Waleria Zdebski.

Obchód 15-Lecia Powstania Warszawskiego

Byli żołnierze Armii Krajowej, rozproszeni po całym świecie, łącząc się duchowo w okresie, kiedy piętnaście lat temu wrzucił śmiertelny bój w murach Warszawy. Wyrazem tej duchowej więzi są obchody rocznic Powstania Warszawskiego.

Przypadające w bieżącym roku piętnastolecie tego potężnego zrywu stolicy Polski w czasie drugiej wojny światowej, obchodzone będzie uroczystości przez Koło Byłych Żołnierzy Armii Krajowej Oddział w Chicago, w niedzielę dnia 4 października b.r.

Obchodowi patronuje Komitet Honorowy, złożony w czolowych przedstawicieli: polskiego życia organizacyjnego.

Na program obchodu złożą się nabożeństwo w Kościele św. Trójcy, 1118 N. Noble ul., o godzinie 10:30 rano, na którym kazanie wygłosi znakomity kaznodzieja, Ks. Jann Wojciechowski.

T. J. b. Dziekan Armii Krajowej w Śródmieściu Warszawy. Po południu o godzinie 3:00 odbędzie się Uroczysta Akademia w gmachu Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois, przy 1838 W. Division. Głównym mówcą będzie Dr. Karol Ripa, b. Konsul Generalny Polski w Chicago. Poza tym przemawiać będą również inni wybitni mówcy. W programie artystycznym wystąpią znani artyści i artystki.

Dalsze szczegóły programu podane będą w późniejszych komunikatach.

Z uwagi na fakt, że spośród dziesiątków tysięcy byłych żołnierzy Armii Krajowej, deportowanych po wkroczeniu wojsk sowieckich do Polski, tylko mała część została repatriowana, podczas gdy większość dotąd pozostaje w znanych z okrucieństwa sowieckich obozach pracy i zdania jest na niechybną zgubę, jeśli nie przyjdzie w porę ratunek, przewidziane jest również uchwalenie na Akademii rezolucji, upominającej się o los tych nieszczęśliwych Rodaków naszych.

Komitet zaprasza na uroczystości obchodu wszystkich, których sercem bliska jest sprawa byłych żołnierzy Armii Krajowej i bohaterów mieszkających w Warszawie, która złożyła tak obfita ofiarę krwi.

Za Komitet Wykonawczy: Dr. K. Nawrocki, prezes; E. Rerowski, przewodniczący Komitetu Wykonawczego.

Bankiet w Uznaniu Zasług Rady Polonii Amerykańskiej Społeczeństwo Wyrazi Uznanie Zasłużonej Organizacji z Okazji 20-Lcia Jej Działalności

Chicago (RPA). — Wybitni przedstawiciele Polonii w Chicago zaproszeni przez prezesa Rady Polonii Amerykańskiej, sędziego Franciszka X. Świątlika, jednomyślnie postanowili zorganizować w Chicago imprezę z okazji 20-lecia działalności Rady Polonii jako instytucji charytatywnej.

W ten sposób przynajmniej chęć Polonii pragną wyrazić uznanie zasłużonej organizacji, która działała tyle dobrego w okresie swego istnienia, a poza tym chcąc zasilili kasę Rady Polonii funduszami na obecnie wykonywany program niesienia pomocy ludności w Polsce.

Podczas spotkania w hotelu Sherman, jakie odbyło się w dniu 16 września, prezes Świątlik obzerno omówił program Rady i jego wyniki w zakresie zaopatrywania szpitali, uniwersyteckich klinik i innych instytucji lekarskich w Polsce, wskazując bardzo silnie na potrzebę dalszego typu pomocy oraz stwierdzając, że pomoc ta będzie możliwa, jeśli nasze społeczeństwo poprze wysiłki Rady Polonii.

Prezes Świątlik podzielił się z obecnymi swoimi spostrzeżeniami z wizyty w Polsce w ub. roku, rozwijając na tle tych obserwacji uzasadnienie dla Rady Polonii postanowienia realizować program lekarskiej pomocy Polsce.

Wywody prezesa Świątlika uzupełniła generalna sekretarka Rady Polonii i prezesa Związku Polek, Adela Łagodzińska, która również oświadczyła, że w życiu życia ludności w Polsce, Prezeska Łagodzińska była przewodniczącą programu spotkania zarządu i dyrekcji Rady Polonii z wybitnymi osobistościami z polonijnego życia w Chicago.

Bankiet w Jesieni

W następstwie jednogłośnej opinii, że Polonia winna uczcić jubileusz swej zasłużonej centrali charytatywnej, obecni na przyjęciu wyrazili zgodę na wejście do komitetu organizacyjnego bankietu. Niebawem odbędzie się zebranie, które wyłoni komitet wykonawczy oraz rozplanuje prace przygotowawcze. Bankiet projektowany jest późną jesienią.

Dyrekcja Rady Polonii z prezesem Świątlikiem na czele ma nadzieję, że tak życzliwa postawa i inicjatywa wybitnych osobistości w Chicago stanie się zachętą i przykładem dla innych ośrodków Polonii w całym kraju, aby wspólnie z lokalnymi ogniwami organizacyjnymi Rady Polonii uczcić jubileusz 20-lecia odpowiednimi manifestacjami solidarności i chęci przyjęcia Radzie z pomocą.

Uczestnicy

W spotkaniu w Chicago uczestniczyli następujące osobistości: Ks. prałat Alojzy Wycisko, prob. par. Niepokalanego Serca N.M.P., Ks. Teodor S. Kłopotowski, C.R., generalny zarządca Dziennika Chicagowskiego; Ks. dr. Stan. Lisewski, C.S.C., proboszcz Trójcowy; prezes Zjednoczenia S.P. Turkwicz; prezes Macierzy Polskiej Sig Sakowicz; sędzia sądu wyższego Tadeusz Adesko; Frank Bobrytko, komisarz powiatowy; sędzia sądu miejskiego Zygmunt Stefanowicz, Jr.; Val Janicki, komisarz Miejskiej Rady Konserwacji i inni goście.

Przedstawiciele Rady

Z ramienia zarządu i Dyrekcji Rady Polonii uczestniczyli w nadradach, poza prezesem Świątlikiem i sekr. gen. A. Łagodzińską następujący wiceprezesi: Stan. P. Turkiewicz, p. Maria Skoczyńska, Jan J. Olejniczak, skarbnik; dyrektorki i dyrektorki: Antonina

W Sobotę 10-go Października Bawimy Się Na Zabawie Harcerskiej

Zespół Instruktorów i Instruktorów harcerskich serdecznie zaprasza swoich licznych przyjaciół i sympatyków na Wielką Zabawę Jesienną, która odbędzie się w obszernych salach Domu Związku Polek, przy 1309 N. Ashland Ave., w sobotę, dnia 10 października. Będzie to w naszym zarządzie, doskonale zaopatrzonej bar, taneczne melodie w wykonaniu zespołu "Blue Band" p. Cichockiego, ale nade wszystko znana z poprzednich zabaw doskonała atmosfera, zapewniająca wszystkim szampańską zabawę.

Co więcej, udział w niej przyczyni się w dużym stopniu do dalszego rozwoju tak cennej w naszej społeczności pracy harcerskiej. Przykładów jej wartości nie trzeba daleko szukać. Z po-

czątkiem roku szkolnego do chłopców klas wrócić kilka setek młodzieży, dziewczynki i chłopcy, którzy kilka tygodni tegoż roku upalnego lata spędzili na kolonjach i obozach harcerskich, wśród lasów i wzgórz, czy nad brzegami jezior. Wrócić do klas nie tylko z zapasem świeżego powietrza z swych młodych płuca; wrócić w pogłębiłą w rozwoju swoich charakterów.

Warto więc połączyć przyjemne z pożytecznym: miłą zabawę i poparcie pracy harcerskiej. Prosimy więc już dziś zanotować sobie te datę: 10 października — Wielka Zabawa Jesienna organizowana przez zespół Instruktorów Harcerstwa. Do miłego zobaczenia.

Uśmiech Walczącej Warszawy w Klubie Przyjaciół Warszawy

Klub Przyjaciół Warszawy zaprasza uprzejmie członków i sympatyków na pierwszy wieczór klubowy p.t. "Uśmiech Walczącej Warszawy".

Zart, satyrę i piosenkę z lat 1939-1944 przypomną: Janina Terlecka, Władysław Dargiel, Tadeusz Faliszewski, Robert Lewandowski i Antoni Trzaskowski.

Wieczór odbędzie się już w najbliższy piątek, dnia 25 września w sali Orzechowej Restauracji Lenarda. Specjalne dekoracje za-

projektował i wykonał artysta malarz Karol Kowalski.

W programie wieczoru ponadto: bar "Pod Krzywą Latarnią", blyskawiczny konkurs z nagrodami "Na rogu Brackiej i Trębackiej" oraz zabawa towarzyska.

Wstęp za zaproszeniami, które otrzymać można u sekretarki Klubu p. O. Wajs, telefon HA 1-1505. Donacja 2 dolary. Dochód na cele społeczne. Początek o godzinie 8ej wieczorem.

Wiadomości Gminy 87 ZNP z Annowa

Posiedzenia

Tow. Św. Sebastiana, Gr. 1797 Z.N.P., zawiadamia wszystkich że miesięczne posiedzenie odbędzie się w niedzielę dnia 27-go września, b.r., w sali Wozniaka Casin, pnr. 2258 W. 19-ta ulica; o godzinie 2-jej po południu.

Tow. Gwardia Króla Jana 3-go Sobieskiego, Gr. 285 Unju Polskiej, uprasza członków do wzięcia licznego udziału w posiedzeniu jakie się odbędzie w niedzielę dnia 27-go września b.r., w sali S. Gajda, pnr. 2059 W. 19-ta ulica; o godzinie 2-jej po południu.

Klub Nagoszyn, pragnie podać do wiadomości swoim członkom że pierwsze po wakacyjne posiedzenie odbędzie się w niedzielę dnia 27-go września, b.r., w sali S. Gajda, pnr. 2059 W. 19-ta ulica; o godzinie 2-jej po południu.

Biorą udział w Sejmie 33-cim Z.N.P. w Hartford, Conn.

Posłowie Gminy 87 Z.N.P., biorą udział w Sejmie 33-cim Z.N.P., jaki się odbywa w mieście Hartford, Conn., to jest Stanisław Węgrzyn, Sekr. Gm. 87 Z.N.P., i członek grupy Tow. Artylejarskiej Polska, Jerzego Washingtona, Gr. 760 Z.N.P., Stanisław Wozniak, były Prezes Gm. 87 Z.N.P., i Prezes Eow. Św. Sebastiana, Gr. 1797 Z.N.P., i Stanisław Kurzeja, Sekr. Prot. Tow. Bolesława Chłobrego, Gr. 1971 Z.N.P.

Zmiana Adresu Korespondenta Wiadomości Gm. 87 Z. N. P.

Connie's Once-a-Year BRA & GIRDLE Sale

Thursday, Friday and Saturday Only!

BRAS Reg. 1.50 \$125
BRAS Reg. 2.00 \$139
GIRDLES Reg. 5.95 \$388
GIRDLES Reg. 2.00 \$169

Famous Name Brands — Many to Choose From: Long Lines, Regular Bras, Padded, Strapless, Waist Cinchers, Bassettes, Basques, Girdles, Corsets, Corsets, Garter Belts.

THIS SALE ONLY! \$388 Any \$4.98 Slip

Connie's FOUNDATIONS 1903 Roosevelt BROADVIEW Expert Corsetiere FI 4-4008

Posiedzenie Okr. 32-go Rady Polonii

Posiedzenie Okręgu 32-go Rady Polonii, odbędzie się w sali Związku Klubów Małopolskich, 28-go września, w poniedziałek, 1401 W. Superior ulicy.

Prosimy prezesów i delegatów o łaskawe przybycie. Będą na posiedzeniu prezesi Klubów i Sekretarza Okręgu 32-go, którzy niedawno powrócili z Polski, gdzie mieli możliwość oglądać skutki nędzy pomocy.

Także przypominamy, że zabawa Okręgu 32-go odbędzie się 3 października, w sobotę, o 6:30 wieczorem, w sali Związku Klubów Małopolskich, 1401 W. Superior ulicy. Dochód nna pomoc medyczną do Polski.

Instalacja Urzędników Okr. 1-go Weteranów Armii Polskiej

Instalacja wspólna Okręgu 1 Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej i Korpusów Pomocniczych odbędzie się w niedzielę, 27-go września, o godzinie 5-jej popołudniu, w sali Błękitnej Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul.

Uprzejmie zapraszamy wszystkich Kolegów i Koleżanki o wzięcie gremialnego udziału, aby wraz z nami podziękować ustępującym Urzędnikom i Urzędnikom za ich pełną poświęcenie pracę, a nowym zarządom dodać bodźca do dalszej wydajniejszej pracy dla naszych mniej szczęśliwych Kolegów Weteranów.

Zapraszamy Przyjaciół i Sympatyków, oraz współpracujące organizacje o wydelegowanie sych reprezentantów, aby jeszcze ściślej zaciągnąć przyjaźń z byłym żołnierzem Armii Polskiej.

Przewidziany jest krótki program artystyczny.

Dzięki naszej długoletniej Skarbnice, Kol. Marty Bernadzikowskiej, syn jej, będzie wyświetlał film z Koleżeńskiego Zjazdu w South Bend, Indiana. — Franciszek Jendryaszek, Komendant; Maria L. Szela, Prezeska; Józef S. Cwik, Przewodniczący; Czesława Pokój, Wiceprzewodnicząca; Brunon Pilarczyk, Adjutant; Helena M. Siermińska, Sekretarka.

Zabawa Stoliczkowa Na Pomoc Sióstr Dominikanek

Już w tą niedzielę, 27 września, Tow. Pań Pomocy Siostrom Dominikankom pod opieką św. Róży Limowskiej, urządziła zabawę stoliczkową, w sali św. Victora przy ulicy Addison i Kedwale, o godzinie 2:30 po południu.

Dochód z zabawy przeznaczony na budowę nowego skrzydła domu, jaki Siostry prowadzą pod nazwą Rosary Hill Convalescing Home, 8100 S. Cork Ave., Justice, Illinois.

Przewodniczącą Komitetu p. Fr. Kwasiogroch i wiceprzew. p. Maria Grochala czynią starania, by wszystkich miło przyjąć i zabawili. Proszą czytelników o poparcie.

NORTH RIVERSIDE

przez właściciela face brick Georgian, 2 duże sypialnie, 1 1/2 łazienki, pełny beżem z pokojem do zabawy, gazowe ogrzewanie, łazienka kuchnia z szafkami, muremny garaż, dobudowane patio z widokiem na kominki, boczny wjazd, wiele dodatków, blisko szkół i kościołów.

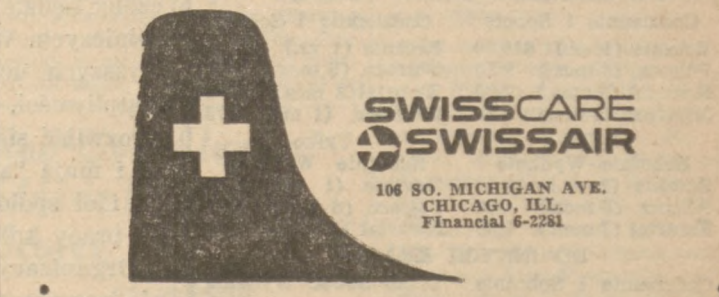
Tel.: Hickory 7-2934

LEĆCIE DO WARSZAWY SWISSAIR'EM

Szybki lot Swissair z New Yorku jest pewnym, pospiesznym, ekonomicznym i przyjemnym sposobem dostania się na miejsce i do ludzi, których się kocha.

- Odloty codziennie
- Lecieć teraz, płacić później
- Wspaniała, wieloletnia obsługa kabinowa

Gdziekolwiek znajdujecie się w Stanach Zjednoczonych, udajcie się do miejscowego Waszego agenta podróży po szczegółowe dane i grzeczny pomoc w rozplanowaniu Waszej podróży. Informacyjna broszurka o podróży do POLSKI wysyłana na żądanie.



150 Osób Wzięło Udział w Wieczorku Komisarza Jendryaszka

W ubiegłą sobotę, 12-go września, odbył się wspaniały wieczorek dla Fr. Jendryaszka Komisarza Okr. 12 Z.N.P. i Komendant Ok. 1 S.W.A.P. w sali państwa K. Frenzel, 3224 S. Aberdeen ul.

W końcu przemówił honorowy gość, pan Jendryaszek, dziękując wszystkim za życzliwość i obiecując współpracować z wszystkimi, a szczególnie z prezesem Rozmarkiem i jego ślejem.

Przewodniczącą podjęli uczestnikom za liczny udział. Między zebranymi była bardzo duża liczba z grupy 500 Z.N.P., gdzie Jendraszek jest długoletnim prezesem. Również mieliśmy gości z East Chicago, Gary i okolicy. — Za komitet K. Frenzel przew., 3224 S. Aberdeen ul.

Kandydatka na Komisarzkę Okr. 12 Z.N.P., J. Sibik prez. Gm. 143 i p. Świerczyński nadesłali życzenia.

W końcu przemówił honorowy gość, pan Jendryaszek, dziękując wszystkim za życzliwość i obiecując współpracować z wszystkimi, a szczególnie z prezesem Rozmarkiem i jego ślejem.

Przewodniczącą podjęli uczestnikom za liczny udział. Między zebranymi była bardzo duża liczba z grupy 500 Z.N.P., gdzie Jendraszek jest długoletnim prezesem. Również mieliśmy gości z East Chicago, Gary i okolicy. — Za komitet K. Frenzel przew., 3224 S. Aberdeen ul.

LITTLE MAX'S FAMILY SHOE STORE
Znanych wyrobów obuwie dla całej rodziny. Każdej wielkości, koloru i stylu, dla dodania elegancji wyglądu na jesień po najniższych cenach. Dostosujemy do waskiej i szerokiej stopy dla mężczyzny, kobiety i dzieci.
1536 W. CHICAGO AVE.

POLEĆCIE SAS'EM DO POLSKI NA BOŻE NARODZENIE!

Polećcie z rodziną na święta do starego kraju. Jest to całkiem łatwe. Ceny SAS'a w klasie ekonomicznej są niskie. Natomiast ceny biletów rodzinnych SAS'a dają wam dalszych \$150 oszczędności na każdym dodatkowym bilecie. Co więcej, wystarczy gdy zapłacicie 10% z góry, bo resztę możecie spłacić przez dwa lata! Lecieć trasą transatlantycką SAS'a z New Yorku lub Montrealu — transatlantycką z Los Angeles — lub trasą przez bieżący północny z Anchorage. Pośród świątecznych dekoracji bożonarodzeniowych, rozkoszujcie się obfitym pożywieniem. Bez żadnej dopłaty możecie zwieźć dodatkowo inne miasta! Wiele miast SAS'a je tam! bez dopłaty dziesięć!

PRZEWODNICZĄCĄ KOMITETU p. Fr. Kwasiogroch i wiceprzew. p. Maria Grochala czynią starania, by wszystkich miło przyjąć i zabawili. Proszą czytelników o poparcie.

NORTH RIVERSIDE
przez właściciela face brick Georgian, 2 duże sypialnie, 1 1/2 łazienki, pełny beżem z pokojem do zabawy, gazowe ogrzewanie, łazienka kuchnia z szafkami, muremny garaż, dobudowane patio z widokiem na kominki, boczny wjazd, wiele dodatków, blisko szkół i kościołów.

PRZEWODNICZĄCĄ KOMITETU p. Fr. Kwasiogroch i wiceprzew. p. Maria Grochala czynią starania, by wszystkich miło przyjąć i zabawili. Proszą czytelników o poparcie.

NORTH RIVERSIDE
przez właściciela face brick Georgian, 2 duże sypialnie, 1 1/2 łazienki, pełny beżem z pokojem do zabawy, gazowe ogrzewanie, łazienka kuchnia z szafkami, muremny garaż, dobudowane patio z widokiem na kominki, boczny wjazd, wiele dodatków, blisko szkół i kościołów.

PRZEWODNICZĄCĄ KOMITETU p. Fr. Kwasiogroch i wiceprzew. p. Maria Grochala czynią starania, by wszystkich miło przyjąć i zabawili. Proszą czytelników o poparcie.

NORTH RIVERSIDE
przez właściciela face brick Georgian, 2 duże sypialnie, 1 1/2 łazienki, pełny beżem z pokojem do zabawy, gazowe ogrzewanie, łazienka kuchnia z szafkami, muremny garaż, dobudowane patio z widokiem na kominki, boczny wjazd, wiele dodatków, blisko szkół i kościołów.

PODARUNEK WASHINGTONA SAS'A

SCANDINAVIAN AIRLINES SYSTEM

TELEFON HARRISON 7-4200

200 S. Michigan Ave., Chicago, Ill.

Tel.: Hickory 7-2934

UWAGA!! Myśliwi—Sportowcy!

Postaracie się teraz o komplety na wielkie 1959 polowania, na jesienny i zimowy sezon sportowy.

Sprawdźcie TERAZ swe wyposażenia myśliwskie i sportowe.

NIE CZEKAJCIE!

Kupcy wymienieni w tej kolumnie sprowadzili z wszystkich krajów globu najlepsze wyposażenia myśliwskie i sportowe po cenach, które będą odpowiadać waszemu portfelowi. Po jakiegokolwiek lub po wszystkie zapotrzebowania do polowań i sportów — przyjdzie z zaufaniem do składów niżej podanych.

ZRÓBCIE TO DZIŚ!

ARCHER SPORTING GOODS STORE

"Wszystko Dla Sportowca i Zamiętego Sie Hobby"
Posiadamy kompletny wybór strzelb i amunicji. Dla zupełnego zadowolenia i dla oszczędności odwiedźcie nasz skład.
4278 So. Archer Ave. Tel. FR 6-3373

ATLAS ARMS, INC.

EUROPEJSKI RUSZNIKARZ
Bezpośredni Importerzy Dobrych Europejskich Strzelb, Rewolwerów, Cześci i Zapasów
Kompletny Wybór Amunicji
Dla zupełnego zadowolenia przyjdzie do nas
5044 W. IRVING PARK RD.
Tel. MU 5-1434

BAILEY'S

Large selection of hunting apparel for fall including sleeping bags, insulated underwear, jackets, boots
Priced to suit any budget
Open Mon. and Thurs. till 9 P. M.
25 W. VAN BUREN
WE 9-2172

GAGE PARK PRO SPORT SHOP

Posiada
W całym kraju znane i słynne Manhattan kule kregielarskie i George London koszulki dla kregielarzy.
3643 So. WESTERN AVE.
Tel. GR 6-9241

MARKO SURPLUS STORES

Headquarters for all fall and winter camping and hunting needs. Tents, blankets, sleeping bags, boots, — jackets, etc.
10% DISCOUNT IF YOU MENTION THIS AD
Open 7 days 9 A.M. to 8 P.M.
602 S. State WE 9-5582

OTTESSEN SPORTS EQUIPMENT CO.

FACHOWI RUSZNIKARZE
Naprawy — Odnowienie Broni
Nagwintowywanie
Wszystkie prace gwarantowane
Umiarkowane ceny
763 NO. MILWAUKEE AVE.
Tel. MO 6-5536

OUTDOORS ASSOCIATED

COMPLETE ROL, REEL AND GUN REPAIR
Headquarters for all hunting needs
For sportsmen
6324 S. WESTERN
HE 4-1362

SUPERIOR SPORTS STORE

Brunswick na zamówienie dostarczamy kule kregielarskie z kulami i futerami, tylko \$28.80.
Koszulki dla kregielarzy dla 5 osobow wozu zespołu, wyszywane od \$28.50 tylko z tym ogłoszeniem.
4001 W. MONTROSE
KI 5-4045

PEOPLE'S SPORTING GOODS

"WSZYSTKO DLA SPORTOWCA"
Kompletny wybór strzelb i amunicji. Nasza specjalnością żywe przyręty do rybołówstwa przez cały rok. Przyjdźcie do nas po jakości i oszczędności.
3411 West 18th St. Tel. LA 1-8566

Zostań abonentem "Dz. Związkowego", jeśli nim dotychczas nie jesteś.

UWAGA CZYTELNICZY W CHICAGO Szybkość! Punktualność Wygoda!

oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do NASZYCH CZYTELNIKÓW W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam DIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu. Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesać go na adres:

DIENNIK ZWIĄZKOWY 1201 N. Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.

UWAGA:

Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczy O SOBIE KTORE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA, OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuję się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....

Numer Telefonu.....

Miasto..... Zone..... Stan.....

Podpis zamawiającego.....

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid

At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays, Holidays by

ALLIANCE PRINTERS
AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
CHICAGO 22, ILLINOIS

Wysyłany przez Pocztę
w Chicago
i w Kanadzie

Codziennie i Sobotę
Rocznik (1 yr.) \$16.00
Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 2.75

Tylko
Sobotnie Wydanie
Rocznik (1 yr.) \$8.50
Półrocz. (6 mos.) 4.00
Kwartal. (3 mos.) 2.50

Wysyłany przez Pocztę
Poza Granic Chicago
w U.S.

Codziennie i Sobotę
Rocznik (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.) 5.50
Miesięcz. (1 mo.) 2.75

Tylko
Sobotnie Wydanie
Rocznik (1 yr.) \$8.00
Półrocz. (6 mos.) 3.75
Kwartal. (3 mos.) 2.50

DO INNYCH KRAJÓW
Codziennie i Sobotę
Rocznik (1 yr.) \$22.00
Półrocz. (6 mos.) 13.00
Kwartal. (3 mos.) 8.00

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedynczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy) — 7c
Na "Standach" (News-Stands) — Pojedynczy
Numer Sobotni (Single Saturday Copy) — 15c

KAROL PIATKIEWICZ, Editor-in-Chief
J. STAN, ŚWIERCZYŃSKI, Manager

Phone: All Departments BRUNSWICK 8-8700
Telephone to City Editor before 9 A. M.
BRUNSWICK 8-8707

Recepty i fotografie Redakcja nie wraza.

Aspekty Budowlane

Coraz to "trudniejszy pieniądz" na rynku pożyczkowym stwarza nowe aspekty dla ruchu budowlanego w kraju — widoki nie całkiem optymistyczne. Może być gorzej. Nie dla tego, aby nie było popytu na nowe domy, a z powodu trudniejszego uzyskania potrzebnej pożyczki hipotecznej.

Pożyczki hipoteczne, asekurowane przez Federal Housing Administration spadły ponownie w sierpniu, co reflektuje znajdowanie się "trudniejszego pieniądza" w podażu. Pożyczki tego rodzaju są, biorąc przeciętnie, oprocentowane na 5 i 6 procent od sta. W końcu lipca takie dewizy 100-dolarowe znajdowały jeszcze nabywców płacących po \$96.20, a w ciągu sierpnia kurs tych papierów spadł do \$95.80. Wobec tego federalna FHA przewiduje konieczność podniesienia stopy procentowej od gwarantowanych przez rząd pożyczek z 5 1/4 do 5 3/4 od sta, aby zachęcić inwestorów do lokowania posiadanych funduszy w pożyczkach budowlanych. FHA — skoro odnośny bill będzie podpisan przez prezydenta Eisenhowera — będzie upoważniona do dodatkowego zagwarantowania pożyczek budowlanych na osiem miliardów dolarów.

Osiem miliardów — to poważna suma. Ruch budowlany otrzymałby poważny zastrzyk w ramie, jeśli przemysł budowlany znalazłby tyle gotówki na rynku. Najprawdopodobniej: tak. Pożyczki jednak będą więcej kosztowały. A to niektórych ludzi odciągnie od budowania.

W opinii p. C. T. Mitnick'a, prezesa National Association of Home Builders, "trudniejszy pieniądz" na rynku może w przyszłości roku osłabić tempo ruchu budowlanego. Ludzie mogą mniej budować. Ale nie należy traktować takiego horoskopu jako ewentualność muirowaną. Na tempo ruchu budowlanego mogą wpłynąć jeszcze dodatnio inne czynniki koniunkturalne i dotychczasowe tempo podtrzymać. A jeśli będzie spadek, to nie będzie wielki. Nie powinien być w świetle istniejących dzisiaj aspektów.

Widmo Recydywy Kółchozów

Zmora wolnego rolnictwa w Polsce staje się coraz wyraźniejsze widmo recydy kółchozów, do których reżim Gomułka usiłuje wciągnąć lud wiejski przy pomocy kółek rolniczych.

Po nieudanej próbie kolektywizowania całego rolnictwa polskiego za reżimu Bieruta, po takowym odrocie od kolektywizacji w okresie tak zwanej "odwilży popaździernikowej," no i pod naciskiem Moskwy, komuniści polscy poczęli pod koniec roku 1956 i roku bieżącym dokonywać "rehabilitacji" swego programu "socjalistycznej przebudowy wsi." Zagadnienie to wysunęli na pierwsze miejsce swej polityki partyjnej. Temu zagadnieniu poświęcił osobną, obszerną i szczegółową uchwałę trzydziesty zjazd PZPR w marcu, zakładając, że przy końcu nowej pięcioletki (1961-1965) produkcja rolna przekroczy winną o 30 procent poziom produkcji z 1958 roku. Ale dążenie do takiego wzrostu produkcji partia nie zamierza pozostawić własnemu żywiołowemu biegowi. — "Tylko bowiem w zespolonych, socjalistycznych gospodarstwach rolnych osiągnąć można taką wydajność pracy, która pozwoli zaspokajać rosnące potrzeby ludności miast." Stąd stanowcze opowiedzenie się zjazdu za "socjalistyczną przebudową ustroju rolnego," za zwycięstwem idei kolektywizacji w masach chłopstwa polskiego. Przykładem, który ma zachęcać chłopów do tej idei, są "osiągnięcia produkcyjne w ZSSR i krajach demokracji ludowej."

Te hasła III zjazdu partyjnego wzięło na swój warsztat II plenum nowego Komitetu Centralnego partii w czerwcu. Przystępując do realizowania koncepcji "umazynowania wsi" partia postanowiła uczynić kółka rolnicze "powszechną, społeczno-gospodarczą organizacją chłopską, której głównym celem działalności będzie organizowanie chłopów do pracy nad zwiększeniem produkcji w dro-

dze kojarzenia indywidualnych wysiłków wzajemną pomocą i współpracą w oparciu o gromadzone społeczne środki i pomoc państwa." Tej tak zdefiniowanej organizacji (a "nie bezpośrednio na ręce chłopów") reżim będzie wypłacał sumy z powołanego do życia Funduszu Rozwoju Rolnictwa (FRR), powstałego "z różnicy cen za dostawy obowiązkowe, świadczone dotychczas przez chłopów, a cenami płaconymi przez państwo w skupie wolnorynkowym." Fundusz ten będzie wynosił 22 biliony złotych, i przeznaczony będzie na zakup traktorów i maszyn rolniczych. W politycznej "nadbudowie" powyższych uchwał PZPR nie pozostawiono wątpliwości, że kółka rolnicze powstawać i rozwijać się będą pod kierownictwem partii i mają "systematycznie zbliżać chłopów do idei spółdzielczości produkcyjnej," czyli do pracy kółchozowej.

Organizacyjną robotę w celu wprowadzenia powyższych uchwał w życie podjęto na zwołanym we wrześniu bieżącego roku — "Pierwszym Krajowym Zjeździe Kółek i Organizacji Rolniczych." Przybyło na ten zjazd 500 delegatów 19 tysięcy kółek rolniczych, liczących ponad pół miliona członków. Temu zjazdowi powierzyła partia masowe organizowanie chłopów w kółkach rolniczych pod przewodnictwem aktywistów PZPR i ZSL. Gomułka zapowiedział na zjeździe "istotną przebudowę stosunków produkcyjnych na wsi, to jest wspólne posiadanie maszyn." Kółka rolnicze muszą posiadać "socjalistyczną treść," a wraz z nimi wieś polska "musi przejść wszędzie rewolucję socjalistyczną," to jest musi być skomunizowana.

Reakcje chłopów na koncepcję mechanizacji gospodarki rolnej przez kółka rolnicze pod przewodnictwem aktywistów partyjnych — są zdecydowanie negatywne. Niezmiennie znamienny obraz tych reakcji daje gomułkowska "Polityka" (Nr. 36 z 5.9. bieżącego roku). Chłopi są po prostu przerażeni widmem recydywy kółchozów pod szyldem partyjnych kółek. Boją się biurokracji i bałaganiarstwa partyjnego, które "położy mechanizację na obie łopatki."

Mechanizacja gospodarki rolnej, niewątpliwie konieczna i przez chłopów pożądana budzi najwyższy niepokój, gdy przeprowadzać ją mają komuniści, których doktryna pozbawia chłopów prawa władania posiadaniem przez nich ziemią.

Kształcą Sie i Bogacą

Nie tylko tu, ale wszędzie po całym świecie, jak wynika z informacji Rady Amerykańskiej, coraz więcej ludzi z żywym zainteresowaniem śledzi wysiłki murzynów w Stanach Zjednoczonych w kierunku zdobywania wyższego wykształcenia, jak i pod względem bogacenia się. Postępy ludności murzyńskiej w tych dwu dziedzinach posunęły się naprzód wprost z zawrotną szybkością. Może tylko niektórzy biali obywatele amerykańscy nie zdają sobie z tego sprawy.

Szybkość tego postępu dyskutował ostatnio dr. Joseph H. Douglas, murzyn socjolog Departamentu Zdrowia, Oświaty i Opieki Społecznej w Washingtonie. Powiedział on, że "w ciągu ostatnich osiemnastu lat Murzyni osiągnęli więcej, niż w ciągu 75 lat po wojnie domowej."

Statystycy państwowi ocenili, że 40 procent wszystkich rodzin murzyńskich posiada lub jest w stadium kupna własnych domów. Prasa murzyńska rozrasta się, obejmuje ona 178 dzienników, rosnąca liczba periodyków z wspaniałe redagowanymi "Ebony," "Jet," "One World" i innymi. A ostatnie badania wykazują, że 700 radiostacji na całym obszarze Stanów Zjednoczonych ma programy przygotowywane przez i dla murzynów.

Fakty te nabierają właściwego wyrazu dopiero w zestawieniu z ciężką sytuacją wielkiej ilości murzynów dwa pokolenia wstecz. Mimo istnienia murzyńskiej elity, wykształconej klasy murzynów lekarzy, adwokatów i ludzi interesu, przeważnie rodziny murzyńskie do ostatnich czasów żyły z pracy najemnej na roli, ręcznej pracy na budowach, lub pracy w charakterze służby domowej. Wyższe wykształcenie było dostępne tylko dla tych, którzy tego bardzo chcieli, przeważnie jednak rodziny murzyńskie nie czuły się ku temu na siłach. Tak było 30 lat temu.

Dzisiaj jest bardzo niewiele gmin, nawet na podlegającym segregacji Południu, gdzie by szkoły średnie i kolegia, nie dyplomowały coraz więcej młodzieży, dając jej kwalifikacje na sekretarzy, księgowych, lekarzy, aptekarzy, inżynierów i administratorów interesu.

Z postępiami murzynów w kierunku wyższego wykształcenia powinna szczególnie liczyć się nasza młodzież. Młodzież białego obywatelstwa amerykańskiego powinna reagować na to większym ganięciem się do kolegiów i uniwersytetów. Jest to konieczne. Bo w przeciwnym razie czarni znajdują się na wyższym poziomie i siłą posiadanej wiedzy będą także opanowywali wyższe, ważniejsze, lepiej płatne stanowiska przemysłowe, społeczne i polityczne.

Zwracamy na to uwagę, ponieważ bardzo wielu młodzieńców i dziewcząt wśród naszej młodzieży, posiadających wszelkie podstawy materialne do zdobycia wyższego wykształcenia, kontentuje się wykształceniem średnim. Kończy naukę na "high school," gdy coraz więcej młodzieży "kolorowej" sięga po dyplomy kolegialne i uniwersyteckie.

WIÓRA SPÓD PIÓRA

CZYMY JEST ŻYCIE?

Życie, to gonitwa za szczęściem bez końca,
Ustawiana praca o nasz chleb powszedni,
Wzloty serc w poezji od gwiazd i do słońca,
Cierpienie co znoszą bogatsi i biedni.
Życie jest jak morze rozchukane lub ciche,
Pragniemy wraz z prądem płynąć do przystani,
Czasem huca morze i dmie silny wicher,
A my jak ten okręt — na los burzy zdani!

Zofia Hryniewicz

IDŹ DROGĄ PRAWDY
(Rady Życia)

Nieraz zwodniczy prąd życia porwya
W odmyty pychy, fałszu, zakłamaniu,
Pomnij, że jedna jest droga prawdziwa,
Prawdy, miłości, oddania!

Choć droga prawdy prowadzi przez ciernie,
Przez trupy, znoje, łzy i poświęcenia,
Chrystus miłuje tę Prawdę niezmierne,
Ta jedna droga wiedzie do zbawienia!

Zofia Hryniewicz

CIEKAWY PODEJŚCIE

Policjanci kierujący ruchem w Belgradzie wręczają automobilistom, przylapany na gorącym uczynku wykroczenia przeciw przepisom, bezpłatne bilety do kina. Po spisaniu protokołu oczywiście.

Alle uwaga! Bezpłatny bilet do kina wymaga jednak przymusowej obecności na seansie. Automobilista musi pozostać w sali kinowej aż do końca przedstawienia. W przeciwnym razie nowy protokół i nowe "zaproszenie" do sali kinowej. Niektórzy automobilisci zaleźni od wykroczenia, otrzymują "zaproszenie" na dwa lub trzy seanse kinowe, na których wysłucha się wciąż ten sam film. Dotyczy on sztuki prowadzenia samochodu oraz uszanowania przepisów drogowych.

Pięknie sobie to wykombinował pan naczelnik policji w Belgradzie. Podobno sfozerzy w tym mieście jeżdżą coraz lepiej.

Pomysł z kinem nie powinien ograniczyć się do samego tylko ruchu kołowego. Powiedzmy, gdyby tak "uderzającego w tronki alkoholizacji" są skazał na czterokrotne lub pięciokrotne obejście tego samego filmu na tematy antyalkoholizacji.

W ogóle zastosowanie filmu oraz systemu wymyślnego w Belgradzie mogłoby objąć szerokie dziedziny życia. Weźmy taki przykład: Małżonkowie zochyli z drogi, która sobie sam dobrowolnie wybrał. Zona się poskarżyła. Dwanaście seansów kinowych na temat cnoty... orzekłby sędzia. Oczywiście musiałoby urządzić kina osobne dla każdej płci. Bo to nigdy nie wiadomo... Fakt że ciemność sprzyja wszystkim występny pokusom, nie byłaby bez kozery. Ale to już byłaby sprawa samej organizacji.

Albo weźmy przykład niestosowania się członków towarzystw, do regulaminów i uchwał, przyjętych przez nich samych: dziesięć długich filmów o dyscyplinie organizacyjnej.

Wreszcie dla młodych, których prasa francuska nazwała początkowo "tricheurami," czyli oszukującymi samych siebie i otoczenie, późnie "czarnymi bluzami," a obecnie mówi o nich skrótem "JY" co oznacza młode łobuzy, kilkakrotnie obejście tego samego filmu wychowawczego, oczywiście przymusowe, zrobiłoby także swoje.

W ten sposób film mógłby naprawić spustoszenia jakie sam wyrządza w innych okolicznościach, nieprzymusowych. J. U.

HUMOR ZA ŻELAZNĄ
KURTYNĄ

W szkole pyta nauczyciel:
— Kto stworzył świat?
Dzieci odpowiadają w sposób, który nie zadawała nauczyciela, ponieważ dopatrzyło się w nim "wpływów religij." Wreszcie zgłasza się maly Moryce:
— Świat stworzył pewien sowiecki uczonec.
— Jak uczonec?
Na to Moryce:
— On nazywa się Jehow.

Opowiadają o pewnym człowieku, który wiele lat przesiedział w niemieckim obozie koncentracyjnym, gdzie wytatuowano mu numer na ramieniu, a aresztowany obecnie przez bolszewików i zamknięty w sowieckim obozie koncentracyjnym, zwrócił się, podwijając rekaw, do komisarza z zapytaniem:
— Czy ten numer jeszcze jest ważny?

Co Życie Niesie

Spoczynek Czy Zastój? — Fizyczne Rozbrojenie Nie Zwolni Wolnego Świata Od Wielkich Obowiązków

Przypuścimy, że rozbrojenie młocenie słomy w Narodach Zjednoczonych (rozbrojenie powszechne) i w Genewie (rozbrojenie atomowe) przyniesie jakieś pierwsze nieśmiały wyniki.

Przypuścimy, że stanie się coś nieoczekiwanego, że pomiędzy obozem rozbroju komunistycznego i kolonializmu sowieckiego, a wolnym światem, dojdzie do jakiegoś "pierwszego kroku" na drodze do zmniejszenia obopólnych zbrojeń.

Powiadamy: "przypuścimy," albowiem w istocie rzeczy na śmielszy plan rozbrojenia się nie zanoszą.

Nie zanoszą się zaś głównie dlatego, że na najsołenniejszym słowie komunisty nie można polegać, że jeśli się Rosja zgodziła na jakieś sflogowanie sił zbrojnych, to tylko wówczas, gdyby miała pewność nie tylko wyraźnych zysków materialnych dla siebie, ale i "pokojowego" zwycięstwa nad resztą świata.

Mamy tu bowiem do czynienia nie tyle z potęgą militarną obozu komunistycznego, bo ta potęga jest mocna, ale tylko w dyskusji.

Mamy tu nade wszystko do czynienia ze zdradziecznym spiskiem obliczonym na zniszczenie wolności na świecie i na zrużenie godności człowieka pod stopy nowoczesnych chanów.

Alle przypuścimy, że dla jakichś kupczykowych obrachunków, które szczególnie silnie wysuwają Anglię, dojdzie do jakiegoś rozjemstwa w fizycznych zbrojeniach.

Wówczas, nad światem wolnym zawisłoby groźniejsze niebezpieczeństwo od tego, które nam dziś zagraża.

Bo wówczas powiększyłaby się jego słabość. Nie słabość fizycznych zbrojeń i możliwości fizycznej obrony, ale słabość moralna, która nawet w obecnych warunkach jest gorsząca.

Dzisiejszy bój toczy się nade wszystkim na dziedzinie myśli i ducha. Jest to bój o myśl, o pojęcie, o duszę nowoczesnego człowieka.

Po jednej stronie stoją dwa tysiące lat cywilizacji, kultury, tradycji i etyki chrześcijańskiej: wszystko, co człowiek z padołów, grzechu i upadku podnosił ku niebu; dwa tysiące lat wielkich zrywów i wielkich grzechów, nad którymi człowiek cywilizacji Krzyża stopniowo odnosił zwycięstwa.

Po drugiej stronie mamy straszliwe omamienie, które nawet ludzie Zachodu uważają za coś nowego, za jakiś "nowy prąd," a które w rzeczywistości jest szatańskim a-tawizmem ubranym w nowoczesne sofizmaty.

Nie jest to przecież rzecz przypadkowa, że komunizm zakorzenił się i niepodzielna, a zbrodnia władze objął na nieładzieli ziemi chanów i carów. Tam jedynie był podatny grunt pod ten szatański posiew nienawiści, wypacenia historii, zwyrodnienia kultury duchowej. Nigdzie indziej komunizm nie objął tak szybko i tak niepodzielnej władzy i bez jakichkolwiek protestów, jak w Rosji i w zbliżonych do niej duchowo i społecznie Chinach.

Oparty na zakłamaniu i barbarzyństwie komunizm — jako mało co "nowoczesnością" upoliutowana przemiana — niezmiennej od wieków tyranii, nie po raz pierwszy rzuca Zachodowi wyzwanie.

I na pierwszy rzut oka wydaje się, że się między Zachodem a Wschodem są równe, że spotkały się nieustępliwie potęgi, że z ich wzajemnego parcia na siebie wyniknie potworna jakaś katastrofa.

W istocie rzeczy — Wschód jest potężny ale tylko zakłamanym, bezgranicznością cię chamską, bezkresami bezczelności.

Nie mylcie się bowiem: gdyby Wschód czuł się przynaj-

A chytróść tego kroku polega właśnie na tym, że Zachód, po dwóch wojnach światowych, po dwukrotnym wyżęciu sił dla obrony swego dziedzictwa kultu r a l n e g o, jest (co tu ukrywać), już częściowo rozbrojony pod względem moralnym i duchowym.

I gdyby nie złowrogie cię barbarzyństwa padające na nas od Wschodu, to łatwo moglibyśmy się stać pokoleniem schyłkowców i pogrobowców.

Historia kiedyś osądzi, czy cywilizacja Krzyża przeżywa w naszych czasach tylko okres spoczynku czy zastój.

I historia osądzi nas kiedyś po tym, jak się odniesiemy do komunistycznej pokusy i obłudy "rozbrojenia."

TIMELY TOPICS

"There Can Be No Peaceful Co-Existence Between U. S. A. And Soviet Union" — Sen. Douglas

Address delivered by Senator Paul H. Douglas (Ill.) at Mass Rally held on the occasion of the 20th anniversary of German and Russian Invasion of Poland, at Lane Technical High School on Sunday, September 13, 1959, and sponsored by the Illinois Division of the Polish American Congress.

(Conclusion)

I hope therefore that people will stay away from Khrushchev and shun him as they would any other evil man. Until he and his movement repent and reform we, as private citizens, have no obligation to greet him. Solemn exercises in churches and peaceful meetings indoors are also appropriate. I certainly think we should seek added spiritual strength for our opposition to tyranny and our faith in freedom. Let us give to the world an example of dignified yet ardent devotion to human liberty. And let us repeat the splendid oath which Thomas Jefferson took:

"I have sworn upon the altar of God, eternal hostility to every form of tyranny over the mind of man."

This brings me to the question of the Captive Nations. In 1952, we heard a lot about liberating these captive peoples. But once the new administration got into power, this seemed to be forgotten. No help was given to the Polish or German patriots who, responding to the pledges of 1952, rebelled in 1953. In 1955, the President met with Mr. Khrushchev and Marshall Bulganin in Geneva and "peaceful coexistence" was proclaimed. In the next year, the revolt of the Hungarian youth once again found us unprepared to act. Perhaps we couldn't. But it was a far cry from the promises of four years before. Moreover, there has been a great deal of talk in official circles in Washington that we should recognize and accept Russian control over the countries and peoples east of the Iron Curtain and that this is necessary for peace.

In order to make our position clear and to convince the world that we had not abandoned these unhappy folk, I introduced in June the following Resolution in the Senate of the United States:

"Whereas the enslavement of a substantial part of the world's population by Communist imperialism makes a mockery of the idea of peaceful coexistence between nations and constitutes a detriment to the natural bonds of understanding between the people of the United States and other peoples and

Whereas since 1918 the imperialistic and aggressive policies of Russian communism have resulted in the creation of a vast empire which poses a dire threat to the security of the United States and of all the free peoples of the world; and

Whereas the imperialistic policies of Communist Russia have led, through direct and indirect aggression, to the subjugation of the national independence of Poland, Hungary, Lithuania, Ukraine, Czechoslovakia, Latvia, Estonia, White Ruthenia, Rumania, East Germany, Bulgaria, mainland China, Armenia, Azerbaijan, Georgia, North Korea, Albania, Idel-Ural, Tibet, Cossackia, Turkistan, North Viet-Nam, and others; and

Whereas it is vital to the national security of the United States that the desire for liberty and independence on the part of the peoples of those conquered nations should be steadfastly kept alive; and

Whereas the desire for liberty and independence by the overwhelming majority of the people of these submerged nations constitutes a powerful deterrent to war and one of the best hopes for a just and lasting peace; and

Whereas it is fitting that we clearly manifest to such peoples through an appropriate and official means the historic fact that the people of the United States share with them their aspirations for the recovery of their freedom and independence; Now, therefore, be it

Resolved by the Senate and the House of Representatives of the United States of America in Congress assembled, that the President of the United States is authorized and requested to issue a proclamation designating the third week in July 1959, as "Captive Nations Week" and inviting the people of the United States to observe such week with appropriate ceremonies and activities. The President is further authorized and requested to issue a similar proclamation each year until such time as freedom and independence shall have been achieved for all the captive

nations of the world." Approved July 17, 1959.

This passed the Senate and House and was signed by the President just as the Vice President flew to Russia.

The resolution hit Mr. Khrushchev at one of his weakest spots and he began to sputter indignation and abuse. For the quiet resistance of the subject peoples such as the Polish nation is one of the sources of Russia's greatest fears.

Immediately, certain newspapers and writers at home took up the cry. We were "warmongers," it was said, trying to stir up trouble and to start a war. How false is such a charge! We caution everyone against uprisings which can only sacrifice the best of the fighters for freedom and start even greater trouble.

But we will not give up our hope and belief in ultimate freedom and our refusal to accept tyranny anywhere as final and permanent. We ask merely that the Russians live up to the solemn pledges which Stalin made to Roosevelt at Yalta and permit truly free and democratic elections in Poland and throughout the satellite world. If the people there want Russian rule, as Khrushchev says, then let them vote on it in fair elections. That is all we ask, true self-determination, and I submit that this is a moderate and sensible demand.

As carried by the Voice of America, this message has already brought hope to millions behind the Iron Curtain.

Finally, we must face the question as to whether we should give aid to non-Russian countries behind the Iron Curtain. Poland, for example, has a Communist government; but the people would like to be free and to be our allies, although we are far away. We do not want to drive them back into complete control of Russia, but instead we should seek to increase such freedom and independence as they have.

Yesterday, therefore, in the Senate, I voted for the Kennedy amendment which permits such aid to be given legally. I did this because I believe such assistance is in the best interests of the United States. These countries would probably not fight on the side of the United States if Russia should make war on us because they are not free to do so. But we don't want them to fight against us, and we do not want to help their people and to build up friendship with them. Of course, we will not furnish munitions or any of the instruments of war to them. I am for letting Poland have wheat and cotton and textile machines which will enable the Polish people to live better. But I am opposed to sending them machine tools which will help to turn out munitions and I have so declared myself to the leaders of your fine organization.

Now, my friends, let me tell you once again how happy I am to be with you. Let us serve our beloved country in our lives and not merely with our lips. Let us have charity for those who differ from us. Let us not be bitter, but rather gentle and kind. But let us believe with all our hearts in the eventual victory of freedom, and let us be strong and resolute not only in purpose but also in reality.

STRICTLY FRESH

Carry a chip on your shoulder and you're apt to get your block knocked off.

Fewer delinquent parents would reduce the juvenile problem, appreciably.

Ministers stumped for a sermon subject could do worse than to expound on parishioners' manners as displayed when leaving the church parking lot.

The shortest distance between two pints is through a thirsty friend of ours.

Sign on a vacationing nuclear scientist's door: "Gone Fission."



★ ★ ★ Sports — P.N.A. Youth Section — Social ★ ★ ★

Language Revolution In Schools Leads To New Teaching Methods

The need for Americans with fluency in other languages is felt in business, industry and government more than ever today. With America the leader of free peoples everywhere, it is vital that its citizens have more than an ability to read just a little, to know correct grammatical structure, and have a vocabulary of individual words.

Forty years ago 27 per cent of high school students were enrolled in foreign language classes. By 1950 this figure has dropped to 14 per cent where it remained until about two years ago when the first indication of an educational revolution in conventional methods and purposes of language instruction became apparent.

Several reasons for this revolution are given. Fred M. Hechinger, education editor of "The New York Times," says the revelation by Theodore Anderson, director of the Foreign Language Program of the American Language Association of America, that 42.7 per cent of the United States Foreign Service Corps lack "adequate knowledge of any foreign language" had a shock value. Another is the recent novel, "The Ugly American," which illustrates in too well the inability of our country's representatives to speak the language of the country to which they are assigned.

How many high school students actually are enrolled in foreign language classes is not known. No survey by government or private educational groups has been made since 1955. However, it is known by authorities that there has been an upsurge in the past two years in the number of students studying a modern foreign language. Recently it was revealed that the number of high school offering Russian in the greater New York City area now equals the number in the entire country two years ago.

1,400,000 WILL STUDY FOREIGN LANGUAGES

Now it is estimated that out of some 10 million students enrolling in public high schools this fall approximately 1,400,000 will study foreign languages.

Miss Esther Eaton of the U.S. Office of Education, a foreign language specialist, stated last week (August 28) that field observations definitely showed an upsurge in foreign language enrollment. Her office is undertaking a nation-wide survey of schools in September to measure the enrollment in different languages and to learn the type of foreign language instruction given.

She gives three basic reasons for this historic development. 1—Dr. James B. Conant's studies of American high schools which showed that "The greatest fault is the deficiency in foreign languages"; 2—the report of the National Association of Secondary School Principals; and 3—the National Defense Education Act which recognizes this deficiency by supporting three vital areas in our schools — mathematics, science and modern languages.

To this might be added another reason for the change: a wholesale rethinking of the aims and methods of teaching foreign languages which is causing an abandonment of traditional concepts and approaches to teaching. The aim of today's language instruction, as viewed by leading educators and thinking laymen, is to have students acquire understanding, speaking ability, reading and writing — in that order. Plus, of course, greater understanding of foreign cultures.

Brozeks Mixed League Bowling Scores

STANDINGS	
Henry Suk Pontiac	W. L.
Team No. 9	2 3
R.B. Clothes	6 3
Honeyhill Creamery	4 5
Tuman's Inn	4 5
Chester's Tap	4 5
Sport's Bowl	4 5
O. T. Tap	3 6
Ed's Tap	2 7
Zagorski's Tavern	2 7

SPORT'S BOWL: J. Nevers 467, H. Kalacinski 371, B. Jachim 483, B. Koptec 396, D. Dzierzanowski 526.

ED'S TAP: L. Shannon 407, J. Banner 450, N. Rydel 446, E. Szweczyk 414, C. Wisniewski 464.

TEAM NO. 9: J. Manikowski 447, J. Kierys 412, J. Bongratz 416, E. Plummer 539, J. Brady 548.

ZAGORSKI'S TAVERN: V. Sladek 397, G. Judycki 344, E. Nowak 441, C. Sladek 366, B. Judycki 481.

TUMAN'S INN: C. Szezech 392, H. Kubacki 353, S. Wozniak 503, W. Tuman 584, F. Tuman 523.

O. T. TAP: G. Patisson 395, B. Zielinski 445, J. Bezak 395, J. Patisson 444, P. Patisson 445.

HENRY SUK PONTIAC: I. Stodolny 486, B. Stodolny 487, A. Suwanski 590, V. Suwanski 401, S. Alene 538.

HONEYHILL CREAMERY: F. Wojcik 505, R. Cena 388, C. Clark 383, L. Kubasiak 398, J. Rozdewski 495.

R.B. CLOTHES: T. Dombrowski 510, L. Szezech 403, R. Swatek 492, E. Gustafson 477, C. Gustafson 544.

CHESTER'S TAP: C. Brozek 417, V. Chromy 467, E. Szafarski 411, E. Chromy 510, L. Zych 531.

RAGGY BEST

Hollywood. — (UPI) — One of the best-dressed actors in Hollywood, Joe Gray, must wear a costume of filthy rags in his role of "Homer Scragg" in Paramount's "Lili" (Oct. 1).

"But they're mohair rags," says Gray. "I wear only the best."

Learning to understand and to speak! That is the heart of it. One might ask, "How did we all learn our native tongue?" By hearing, listening and imitating, of course. Surrounded by language, each of us "picked it up." This is the natural way — hearing a language as speech in natural situations, learning to think and to react in that language.

LEARN TO SPEAK THE LANGUAGE

This is the belief today of educators and teachers. Communicating with one another in different languages is important, but to speak a language opens the door to learning the culture of other peoples. As Miss Eaton expresses it, "We learn, think, act, do and say in another language — just as in our own. This stimulates reading in that language, and it helps to develop understanding of other peoples."

And can be shown that gaining mastery of another language aids developing a mastery of English, something which many complain our young people lack today. This natural system of learning to speak in another tongue is the basis of the Berlitz Schools method, which has successfully taught languages to thousands all over the world for more than 80 years.

LANGUAGE LABORATORY

But how to bring this successful conversation approach into the schools? With the help of traditional teaching methods, there has arisen the language laboratory, with its electronic aids, and opportunities for students to practice and compare their pronunciation with that of native voices. Now the recordings are being combined with visual aids which are proving that a language can become a living thing, become interesting, yes, even fascinating to students in the classroom. On this audio-visual approach called "aural-oral" in the teaching profession, is providing a means or way for teachers to do a more productive, rewarding job.

This is what led Berlitz President Robert Strumpfen-Darrie and Vice President Charles Berlitz to adapt last summer, with Edward J. Lamm, veteran film producer and president of Patheco Educational Films, Inc. the Berlitz system to a picture-plus-record series, designed as a teaching aid for the classroom teacher in reaching the basic aims of understanding and speaking.

The result of the teaming up of these two pioneer organizations is a French series which is an interesting story about a young American visiting France on business. This theme provides the foundation for forty episodes. The American crew that went to France took thousands of color pictures and recorded the voices of 37 different French people, some of them well known film actors.

PICTURES HELP TO UNDERSTAND THE LANGUAGE

The pictures help students to understand the French to which they are listening. The records, of approximately eight minutes duration, are arranged with pauses after each phrase—just long enough for the students to repeat. Characters are those one actually meets in his day-to-day life—the shop keeper, taxi driver, waitress, barber, farmer, stewardess and so on. They are all real people acting themselves. And while Paris with its history, glamor and beauty is shown in the filmstrips, students are taken into the by-ways that only Frenchmen know.

Leading educators have reviewed the series. Demonstrations have been given at several teacher conventions, and this summer number of college workshops, seminars and institutes have used the series where both teacher and student reaction has been enthusiastic. The story, with its conversational episodes and related pictures captures the student's interest and shows that French is a real language, spoken by actual people, not just something more to study.

Dr. Theodore Huebner, director of languages of the New York City public schools, commented, "I am enthusiastic about this project for the precise reason that it is an aid to the teacher." And Fernand Marty, director of Wellesley College's language laboratory, recently wrote, "Our first session students found your series extremely interesting."

But it was Professor J. Michael Moore, chairman of San Diego Junior College's humanities division, who gives the strongest accolade: "It not only proved to be a real hit with beginner students, but their proficiency in the language developed amazingly." Reception of the French language series has encouraged Patheco and Berlitz to go ahead with a Spanish series. An audio-visual crew leaves for Mexico in October and it is hoped the new series will be ready for classroom use later this year or early in 1960. And Mr. Lamm hopes that a German and a Russian series will follow.

It is still too early to know where the language revolution now under way will lead. But one thing seems sure. It should soon bury the historic American philosophy of "let'em learn English," something which has not endeared Americans to other nationalities.

Patheco and Berlitz believe their language series will open the door to a richer, fuller life for many of tomorrow's young citizens, and help bring about a better understanding of other peoples and their cultures. Teacher student reaction so far indicate this to be a real possibility.



WHITE SOX WIN AFTER 40 YEARS. — White Sox manager Al Lopez feels the muscle of home run hitter Jim Rivera while

another home run hitter Al Smith (right) looks on, after the Chicago entry in the American League pennant in 40 years by defeating the Cleveland Indians 2 to 1 at Cleveland Municipal Stadium.

Sportscaster Bill Stern Reveals His Drug Addiction; How He Conquered It

New York. — (UPI) — Famed sportscaster Bill Stern has disclosed that he was a drug addict for more than 16 years but is completely cured now.

Stern reveals his addiction and the harrowing details of his long fight back to health and new success in radio and television in his autobiography, "The Taste of Ashes," written with UPI sports columnist Oscar Fraley and published by Henry Holt.

For years one of the nation's top sportscaster, Stern collapsed while televising the Pitt-Georgia Tech Sugar Bowl Game from New Orleans on New Year's Day of 1956. The American Broadcasting Co. announced that he had been shaken up in an automobile accident.

But Stern, who subsequently disappeared from the broadcast scene, says in his autobiography that his crackup actually came from an overdose of morphine.

He writes that his addiction stemmed from the amputation of his left leg as the result of an automobile accident in 1935. He had an overdose of morphine at that time, he says, and continued using drugs during subsequent and repeated kidney stone attacks.

The broadcaster says that he frequently attempted various "cures" through the years but that nothing worked until finally, after his Sugar Bowl breakdown, he entered the Institute of Living at Hartford, Conn., for medical and psychiatric care.

He admits frankly that during the first three months there his only aim was to get well enough to be released. But then, after another kidney stone attack and morphine injections at a hospital to which he was removed, he became violent. The threats of his wife, Harriet, to have him committed legally and the horrors of the isolation ward awakened in him the final realization that he was at a "be-killed-or-be-cured" dead end.

Edward T. Kolski Ladies League Bowling Scores

STANDINGS	
Diversey Pastry	W. L.
Trojans	5 1
Dr. Stadelmann	4 2
Mozart Inn	4 2
Old Spot	2 4
Western Malling	2 4
Chicago Electronic	1 5
Priebe Printers	1 5

WESTERN MALLING: M. LaBree 300, V. Gallman 284, M. Gillespie 282, A. Niepon 341, S. Sieja 412.

DR. STADELMANN: J. Peshka 401, T. Nichols 486, J. Shea 392, L. Stadelmann 470, C. Lewandowski 454.

DIVERSEY PASTRY: E. Wojtach 466, L. Kosler 432, I. Pateracki 431, H. Sprincoz 411, L. Kupinski 426.

CHICAGO ELECTRONIC: S. Labus 364, D. Wallen 303, L. Schenik 276, J. Blanchard 376, L. Koziminski 368.

OLD SPOT: S. Bliss 350, G. Bonczowski 408, R. Batzhall 254, V. Fritz 393, M. Apostie 360.

TROJANS: L. Geary 348, H. Waskowski 364, D. Leroh 360, B. Lass 408, B. Wendt 429.

MOZART INN: D. Blahut 359, I. Reining 502, V. Corbetei 464, M. Baer 334, F. Ludwig 502.

PRIEBE PRINTERS: H. Wisniewski 426, J. Maycan 284, D. Kuczer 273, A. Landock 336, V. Janke 338.

Clearly and dramatically he tells of the nightmares of drug addiction and of attempts to destroy himself before finally realizing that cooperation with his psychiatrist was the only way out. Three months later he was discharged from the Institute of Living as completely cured.

There is more to the story, for which movie interests already are dickering, than a tale of dope addiction and a courageous comeback. Stern details intimate stories of the stars of sports, stage and screen with whom he was associated and the humorous side of his career even while he was suffering from addiction.

"How does a man apologize and explain his too human weakness and frailties to the wife and children he adores so that they can understand and be unashamed?" he asks. "Al I can say to them, now that it is over, is thank you. And thank God."

It is, to this man who made it home, a prayer and a benediction.

Echo Chorus "Open House Party" September 29

On Tuesday, September 29th Echo Chorus (Polish Women's Singing Society) is presenting a party at Lenard's Restaurant, 1307 N. Milwaukee Avenue, 8 p.m. on the Mezzanine for the Chorus members and prospective members. We welcome candidates for membership to participate with us in an enjoyable evening.

We are an active Chorus group and a three time successive winner in a contest at National Convention of Polish Singers. We urge all members and those who would like to become members of this wonderful organization to attend lessons. Choir lessons are held every Tuesday, 8 P.M. at the Polish Women's Alliance, 1309 N. Ashland Avenue, 3rd floor. Under the direction of Mr. George Kalmus, November 14 Echo Chorus is performing as a guest to singers in Gary, Indiana at Chopin Chorus Concert; November 21st at New Life Men's Chorus Concert in Chicago.

The president of Echo Chorus, J. Wikar will be at the party with a pleasant greeting.

Intercollegiate Council's 1959 U. Ball, Oct. 16

Miss Barbara Swigon, president of the Chicago Intercollegiate Council, recently announced the appointment of Mr. Walter L. Solka, as general chairman of the 1959 University Ball to be held October 16, in the Bal Taberin of the Sherman Hotel.

Mr. Solka announced the following appointments: Miss Barbara Witke, Vice Chairman; Miss Virginia Palasz, General Secretary; Mr. Edwin Cudecki, Treasurer; Miss Maxine Jahns, Educational Committee Chairman; Mr. Richard Ciebien and Miss Jean Krupowicz, Publicity Co-chairmen; Miss Lolita Kostanski and Miss Dagmar Bankowski, Tickets and Reservations.

Proceeds are marked for the scholarship fund.

WAVELAND BOWL
Open 24 hours
40 Modern Lanes
Cocktail Lounge
Ample Free Parking
Free Instruction
Catering to Open and League Bowling
3700 N. Western GR 2-3900

Kinski, Kowalski Clash On Stadium Card Sept. 26

Gene Kinski of Edmonton, Alberta, Canada an "Killer Kowalski" of Michigan, both of Polish descent will clash Saturday night, September 26th, in the Chicago Stadium, 1800 West Madison St. The match will be a two out of three fall verdict with a one hour time limit.

Kinski, who has won several matches in former Stadium cards and who also scored wins in local studio television shows, is twenty-six years of age and stands six feet, three inches in height. He is a former University of Arizona football and wrestling star. He majored in Physical Education and psychology.

Kinski left the sport of football to enter wrestling because of the great financial future. He is a rough and unruly type of athlete who stops at nothing to gain his end.

Kowalski weighs 275 pounds and is six feet, seven inches in height. The Polish heavyweight is known for his rough tactics in the ring. He tore the ear off Yukon Eric in a match in Canada and broke Sandor Szabo's leg. Not too long ago, Kowalski hospitalized Jack Dempsey, injuring the "Manassa Mauler" when the former Champion was officiating in a Kowalski match.

The Chicago Stadium also features Pepper Gomez of Los Angeles in a match with Red Benson of Columbus, Ohio. Other bouts are Porfirio Longoria versus Edouard Carpentier; Lou Thesz against Bill McDaniels of St. Louis; Karl Krauss facing Tiger Tasker of Boston; Bobby Managoff of Chicago, meeting Jack Wilson of Milwaukee and Sweet Dad Siki of Jamaica, West Indies versus Juan Sebastian of Spain.

Tickets are available at the Chicago Stadium box office, 1800 W. Madison St. They are priced at \$2.00, \$3.00 and \$5.00, all taxes paid.

Thillens Offers Fund Raising Opportunity

So your special cause is strapped for funds There's a simple way for service clubs, benevolent associations, charities and other groups to raise money, according to Mel Thillens, northside businessman and sponsor of Boys' Major League Baseball.

"We offer organizations an opportunity to tie-in with our summer baseball program at Thillens Stadium," Thillens explained. "Sales of admission tickets have raised more than \$1 million for various organizations during the 10 years since the program began," Thillens continued.

For sponsors of special nights, Thillens' firm provides entertainment, publicity, ushers, ticket takers, stadium personnel, parking and tickets, all without cost. All receipts are retained by the sponsoring group.

Frequently, in addition to three night baseball games featuring League teams, additional paid entertainment is furnished without charge. Such entertainment has included nationally-known comic softball teams, donkey baseball, native dancers and musicians, and various specialty acts.

Although months away, reservations already are being accepted for the 1960 season. Thillens pointed out interested organizations are urged to telephone him at Sfieldrake 3-5140 as soon as possible.

Sport Parade

New York, Sept. 22.—(UPI)—Paul Dietzel, the LSU football coach who is writing a series of stories for United Press International, summed up the whole muscular merry-go-round when he said that "the most important part of an athlete is the seven inches right between the ears."

"Desire" long has been keynoted as the difference between losing and winning. Yet it stands to reason that everybody wants to win. So something has to give as a replacement for scoreless ties when other factors such as condition and ability balance out.

Which means, as Dietzel points out, that you have to be a thinking man, too, son.

You can pull illustrations from our recent loss of the Davis Cup, from baseball, from boxing, from golf and from almost any sport you care to name.

Alex Olmedo, the rangy Peruvian who was our trumped ace in the recent tennis debacle in which we lost the Davis Cup to Australia, went into the challenge round and his subsequent loss in the U.S. finals moaning about being off form.

Quit thinking and hit the ball," he was told by non-playing captain Perry Jones.

It was advice which drew mocking disdain from the tennis "brains" on the premises. And rightfully so. Because it enabled a man who wasn't even playing to win the cup. That would be "Sir Harry" Hopman, who sat on the sidelines moving his men like puppets; correcting flaws and dictating strategy with the finesse of a chess master.

Thinking in baseball is the answer to why front offices change managers so frequently. Managers whose teams are down in the standings and out of the race get into a thinking rut in which they make the same old mistakes in the same old way. You can second guess the active minds but it is the planners of the bench who manage to get the most out of their talent.

Fighters will tell you that they wondered through their novice years why a manager insisted that they make special moves in certain ways even though doing so made them feel awkward. "All of a sudden everything seemed to fall into place," they explain, still somewhat surprised at the net result, "and the other man goes down with amazing ease instead of having to be bludgeoned insensitively."

On the gridiron it is the thinkers, more than the talent, which carries teams to success. Like Knute Rockne with the Notre Dame box, Andy Kerr with the double-wing, Clark Shaughnessy with the T-formation and, last year, Red Blaik with his "Lonely End" formation which swept a good Cadet team to an unbeaten season.

Mike Souchak always could bang a golf ball as far as the next pro but went almost three years without winning a tournament. Finally he started clicking again and there were a host of reasons such as less weight and a new putting stroke. But Big Mike summed it up when he said "I started thinking again."

Those "seven inches between the ears" provide the payoff because when you think you know your liabilities as well as your assets instead of living in a dream world certain to be shattered by defeat. Take Lou Nova. He had an idea he could beat Joe Louis.

"I knew Louis dropped his left slightly when he fired a right," Nova explains. "I figured to drop my left to lure him into throwing a right. Then I'd pick off and counter over his dropped left with my right and knock him out."

Lou dropped his left and the Louis right exploded on his chin through that tiny opening before he could close it again. As Lou mourns even today, "I didn't think he could punch that fast."

He "didn't think." So he landed on those seven inches between his ears.

St. Priscilla Parents Dance And Fun Evening Sept. 26

The Saint Priscilla Home and School Association will present a gala evening of fun for the Parent members of the Parish on Saturday, September 26, at 8:00 p.m.

Featured will be Square Dancing with well known caller, Mr. C. H. Taylor and group. Breaks to be filled in with ever popular Social Dancing.

The Dance get-together will be held in the lower Church at 7007 W. Addison St., Chicago. Admission will be free and sandwiches, coffee and beverages will be available.

Rt. Rev. Msgr. Joseph A. McGowan, the Church Pastor and also Spiritual Moderator for the Association, together with Sister Mary Finlan, School Principal and Honorary President of the Association, hope all parents of Saint Priscilla school children will reserve this date and attend.

Stereo From Classics To Jazz Included On WMAQ-AM And FM

A variety of music, ranging from the classical offerings of Stokowski to the pop and jazz standards done by the Tommy Dorsey orchestra and Ella Fitzgerald, as well as Broadway musical hit tunes, will be presented on

Rail-Lights Junior Classic League Scores

STANDINGS	
J. S. Paluch Co., Inc.	W. L.
Ebb Tide Lounge	5 1
Team No. 10	4 1 1/2
R. B. Clothes	4 2
Club Silhouette	4 2
Western Liquors	2 4
El Rancho	2 4
Maple Lanes	1 1/2 4 1/2
Lil Wally Polka King	1 5
Halka Potatoe Chips	0 6

HALKA POTATOE CHIPS: A. Benn 401, E. Terry 535, F. Strzelecki 456, J. Lazewski 540.

TEAM NO. 10: J. Wytrykus 589, T. Krajewski 554, R. Rossi 518, R. Starke 555, G. Wytrykus 488.

CLUB SILHOUTTE: Dr. J. S. Stadelman 537, G. Welnicki 521, B. Iwicki 534, J. Moore 608, R. Olsen 618.

LIL' WALLY POLKA KING: J. Sykora 485, J. Towalski 427, W. Pyzk 558, W. Magiera 575, J. Pyzik 587.

J. S. PALUCH CO., INC.: R. Fischer 507, G. Santos 559, S. Weslow 524, H. Widd 507, R. Norrys 542.

WESTERN LIQUORS: A. Augustyn 470, F. Serwa 445, E. Tyska 448, S. Dudzik 529, E. Osinski 537.

MAPLE LANES: J. Weyna 553, R. Maresso 447, F. Welle 470, R. Kich 529, J. Walesa 506.

R. B. CLOTHES: T. Cholewa 515, T. Kozioł 493, B. Dankowski 489, H. Janek 449, S. Cieben 609.

EBB TIDE LOUNG: B. Slania 434, M. Cieradło 475, E. Sessler 464, J. Manczak 581, H. Pyzynski 602.

EL-RANCHO: F. Swieton 511, S. OCHALLA 500, W. Rakoczy 518, J. Terry 482.

Holy Name Society Bowling League

STANDINGS	
Joe's Super Mkt.	W. L.
Colonial Kolonite	5 0
Malec Funeral Parlor	4 2
Whitley's Tavern	4 2
Kisla Pharmacy	4 2
Gut's Tavern	4 2
Kaplan's Dept. Store	2 4
Zilka's Men's Wear	2 4
Jak's Super Mkt.	2 4
Gazda Funeral Home	2 4
Leo's Tap	1 5
Pociask Funeral Home	1 5

Joe's Super Mkt. takes six in row. Finally made list place in 3 years.

JOE'S: Mitch 382, Fr. Matt 496, M. Majarich 562, J. Wrona 548, Petlak 476.

POCIASK: D. Schenkele 427, C. Gazda 442, S. Longo 469, S. Gazda 432, W. Cwik 444.

KAPLAN'S: C. Gwiazdowski 495, H. Smith 427, J. Sak 469, C. Bach 398, J. Malinowski 514.

LEO'S: J. Hoffman 420, J. Viciari 441, J. Grzulinski 512, E. Tyrlak 458, E. Kozak 471.

MALEC: Cichy 449, D. Bolsinga 394, A. Malec 462, M. Bolsinga 473, C. Wojcik 570.

WHITLEY'S: F. Grabos 399, T. Rutkowski 493, P. Jerzok 432, J. Szczepaniak 471, Joe Szczepaniak 524.

ZILKA'S: W. Taraska 534, M. Dusza 377, L. Gratkowski 508, J. Longo 418, J. Szczurek 438.

GUT'S: Cole 408, B. Kania 375, A. Slowik 490, E. Barron 492, H. Sendra 528.

KISLA: F. Kisla 543, E. Jedrzelewski 504, J. Wolkowicz 279, J. Smith 446, T. Longo 560.

JACK'S: F. Hersheide 497, L. Pieroni 457.

GAZDA F.H.: Knapp 370, Tokarz 528, Skripps 375, Swiatek 396, J. Giza 572.

KOLONIAL KOLONITE: Vollbrecht 384, S. Szafran 532, S. Zima 437, F. Stagg 439, E. Bilisko 507.

Stereo Tape Time during the week of September 28 to October 1 (WMAQ-AM and FM, 9:05 to 10:00 p.m. CDT).

The week begins with a program of classical music featuring Leopold Stokowski and the Stadium Symphony Orchestra of New York on Monday, September 28. Stokowski conducts the orchestra in "Symphony No. 5 in D

Kalendarzyk Zabaw

Sobota, 26 Września

Klub Wolnych Przyjaciół urządza wielką powakacyjną zabawę w sobotę 26 września w sali Viking, 2741 W. North ave., o 8:30 wieczorem. Zapraszamy wszystkich nasze członkinie, członków, sympatyków naszego klubu oraz całą Polonię. Na zabawie w Klubie

Kalendarzyk Posiedzeń

Piątek, 25 Września

Klub Ziemi Kaliskiej ma swe kwartalne posiedzenie w piątek 25 września, w sali dolnej Weteranów, 1239 N. Wood ul. o godz. 8ej wieczorem. Mamy dużo ważnych spraw do załatwienia. Zapraszamy kolegów i koleżanki o przybycie. — Stefan Górski, prezes; S. Magdziarz, sekr. prot.

Tow. Zwykłość Gr. 2987 ZNP odbędzie powakacyjne posiedzenie w piątek 25 września w sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul., o 8ej wieczorem. Ponieważ za okres wakacyjny nagromadziło się wiele ważnych spraw, wszyscy członkowie są proszeni o punktualne przybycie. — J. Ciba, prezes; W. Ragisla, sekr. prot.

Klub Ziemi Łomżyńskiej odbędzie miesięczne posiedzenie w piątek 25 września o 8 wiecz., w sali Macierzy Polskiej, 1645 Milwaukee ave. Będzie wiele ważnych spraw do załatwienia m. in. sprawy naszej zabawy jesiennej. Prosimy wszystkich o przybycie. — Adam Nowakowski, prezes; Helena Latosa, sekr. prot.

Sobota, 26 Września

Tow. Rzeczpospolita Polska, Gr. 1958 ZNP, odbędzie swe miesięczne posiedzenie w sobotę, dn. 26-go września, w dolnej sali Sokolni, 1062 N. Ashland Ave., o godzinie 8-jej wieczorem. Usilnie prosimy się członkinie i członków o przybycie. — Feliks Stanisławski, prezes; Henryka Szczepanowska, sekr. prot.

Niedziela, 27 Września

Klub Parafian Wojnicz odbędzie posiedzenie w niedzielę 27 września o 3ciej po poł., w sali Old Ironsides, 1241 W. Washtenaw ul. Jest to pierwsze posiedzenie powakacyjne. Wiele prosimy wszystkich członków o przybycie, aby sprawy były załatwione ku zadowoleniu wszystkich. — Cecylia Drozd, sekr. prot.

Klub Parafii Augustów odbędzie powakacyjne posiedzenie w niedzielę 27 września o 2:30 po poł., w sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul. Członkowie są proszeni o liczne przybycie z powodu wielu ważnych spraw do załatwienia. Zabawa stołeczka odbędzie się już 11go października. Członkowie proszeni są o poparcie. — Maria Kowalewska, prezeska; S. Piękos, sekr. prot.

Klub Bielezan Nr. 44y Pray ZKM odbędzie powakacyjne posiedzenie w niedzielę 27 września o 3ciej po poł., w sali zwykłych posiedzeń. Każdy członek i członkini proszeni są być obecni na posiedzeniu. Jest dużo ważnych spraw do załatwienia, jak też i nowości z Bielezian, które przysyłają przez Wiktorie Majka, żonę naszego prezesa. — Jan Majka, prezes; L. Matuszek, sekr. prot.

Klub Kasinka Mała saviandamia członków, że posiedzenie klubu odbędzie się w niedzielę 27 września o 2ej po poł., w sali ob. Wojciecha Martyka, 4945 So. Honore ul. Wszyscy członkowie są proszeni. Mamy wiele spraw do załatwienia. Jest to pierwsze posiedzenie powakacyjne. — William Surma, prezes; M. Weislo, sekretarz.

Zostań abonentem "Dz. Związkowego" jeśli nim dotychczas nie jesteś.

ORZEŁ i TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta z szeregiem faktów z życia żołnierzy i oficerów, którzy walczyli w szeregach Armii Polskiej, z pamiętników uczestników walk i wydarzeń, oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian, który ze znajomością rzeczy i bez naciągania faktów opisał najpiękniej działalność szpiegowską i dywersyjną Niemców zamieszkających w Polsce, następnie szlachetne bohaterstwo w walce z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelskie podstępne prowadzenie przez Niemców wojny, wreszcie masowe mordy ludności cywilnej i wywołanie jej do Niemiec.

Książka ta w ładnej, mocnej oprawie płóciennej kosztuje wraz z przesyłką **\$2.50**

Zamówienia wraz z należnościami nadsyłać należy:

1201 Milwaukee Ave.
CHICAGO 22, ILLINOIS
C. O. D. nie wysyłamy

PRACA MĘSKA

PAINT SPRAYERS PRESS FEEDERS

Good rates — Steady work — Paid holidays Liberal Benefits.

These jobs are for our Day or Night Shift Apply Personnel Department

BENJAMIN ELECTRIC MFG. CO.
Northwest Hwy & Seegers Rd. Des Plaines

Wanted Warehouse Order Fillers

FOR WHOLESALE FOOD DISTRIBUTORS NEAR NORTH SIDE. 5 DAY WEEK.

MUST BE ABLE TO READ AND SPEAK ENGLISH.

REESE FINER FOODS

1750 W. Wrightwood WE 5-3033

FACTORY WORKERS

Experienced in PAINT FACTORY should have High School education and speak and understand English well.

NORTHWEST SIDE STEADY WORK—GOOD PAY Apply **V. J. DOLAN & CO.** 1830 N. Laramie

AUTO MECHANIC

HEAVY DUTY WORK Must be experienced in G. M. or Ramblers, See Mike Borski. **C. B. O'MALLEY, Inc.** 2852 N. Halsted Street

MILLING MACHINE OPERATOR and **SPECIAL MACHINE ASSEMBLER**

Overtime Many Employee Benefits Steady Work **PERFECTO ENGINEERING, INC.**

4426 So. Line Lane **SHILLER PARK, ILL.** GLadstone 5-1200.

PRODUCTION MACHINISTS

Lathe, Milling and Punch Press.

Knowledge of English helpful.

L. M. LIND ENG.

4432 N. Kedzie

PRACOWNIKÓW

Do Hurtowej Mięsnej Firmy. Stała praca, Dobra zapłata.

Telefonać do Mr. Roberts

MONroe 6-0230

MECHANICZNY DO NAPRAW INSTRUMENTÓW SMYKOWYCH Najwyższa zapłata. Musi być doświadczony. Musi czytać i mówić po angielsku. **KARNES MUSIC CO.** 908 Church St. Evanston, Ill. DAVIS 8-3737

MACHINISTS JOURNEYMEN

Small growing company, engaged in THE DESIGN AND MANUFACTURING OF SPECIAL AUTOMATIC ASSEMBLY MACHINERY, has immediate openings for

Experienced Machinists Excellent Working Conditions Top opportunity for qualified men

GILMAR ENGINEERING & MFG. CO.

305 WEST EASTERN AVENUE JAMESVILLE, WISCONSIN

Phone PLeasant 4-5571

Office hours: 8 a. m. to 5 p. m. Write or phone, collect, ask for Mr. Genger.

Automatic Screw Machine Setup Men

Brown and Sharpe Screw Machine No. 6, No. 2, No. 6 machine, mostly old style equipment. This is a steady full time job for you, if you are capable of taking charge of 7 machines and allied operations. Must have job shop experience, reasonably small job. We have been in business for 20 years.

Top rate to top men Housing available if required. Phone collect

Mr. White

Le Roy Mfg. Co.

Antioch, Ill.

MASZYNISTÓW

Wytwórcza papierowych kubków potrzebuje doświadczonych maszynistów, którzy też będą pracować przy naprawie maszyn, wolna leża zmienna. Muszą mieć dobry rekord pracy, referencje będą sprawdzane. Stała praca, ponad przeciętnie benefits.

CONTINENTAL CAN CO. Inc. 4711 W. Foster Ave.

PRACA MĘSKA

INTERESY

SKŁAD mięsa z artykułami groseryjnymi, przyjmie umiarkowaną ofertę. 1738 W. Division, BRunswick 8-0437.

KOMBINACJA skład z trunkami w paczkach i baru, dobrze wyrobiony interes przy ruchliwej ulicy na południowej stronie, dobre prosperujący interes, właściciel sprzedaje ze stratą na szybką sprzedaż, sprzedaje z powodu śmierci wspólnika. Telefonać po niedzieli 9 rano a 5 popoł., z wyjątkiem niedzieli, TRiangle 6-7620.

PIEKARNIA na sprzedaż lub do wynajęcia, w dobrej dzielnicy na południowo zachodniej stronie zamieszkałej przez Polaków, wyrobiona przez przeszło 30 lat, dobrze prosperujący interes. Właściciel sprzedaje ze stratą na szybką sprzedaż, sprzedaje z powodu śmierci w rodzinie, 3230 So. Morgan, CL 4-2160.

TAWERNA, duża sala bankietowa i tańeczna w tyle, dobrze wyrobiona, na południowej stronie, na rozniżeniu położenie, 26 stołków, stoły, krzesła, dobrze prosperujący interes, właściciel sprzedaje ze stratą, na szybką sprzedaż, zgłoszenie oferty, sprzedaje z powodu innych interesów. — OA 4-9700.

LAUNDERETTE, bez coinmeters, dobrze prosperujący interes, dobrze wyrobiony w doskonałym miejscu na południowo zachodniej stronie, właściciel sprzedaje ze stratą na szybką sprzedaż, musie zobaczyć, by ocenić, zgłoszenie oferty, telefonicznie po 5:30 wiecz. RE 5-2578

TAWERNA 5 pokoi z tyłu. Dobre wyrobiony interes na południowej zachodniej stronie, 10 stołków, stoły i stoliki. Płatne lunches. Dobre interes. Z powodu innego interesu właściciela na szybką sprzedaż, odnie ze stratą, Musie zobaczyć aby ocenić. Telefonać Virginia 7-9531

BLISKO 111th St. i Hale murowany budynek ze składem i extra parcie, musie sprzedać, \$15,500 lub najlepsza oferta. REmpublic 7-7725.

SKŁAD z rozmaitymi, zabawki, drobiazgi, papierosy, cukierki, wyrobiony przez 25 lat, 2101 Armitage Ave.

DELICATESSEN i skład z przysmakami szkolnymi, przynosiący wielkie zyski, interes, niski czynsz, dobrze zaopatrzony i wyrobiony, właściciel sprzedaje ze stratą na szybką sprzedaż, zgłoszenie oferty, ma inne interesy. PR 6-3792

KOMBINACJA skład z trunkami i tawerną, wyrobiona przez 24 lat w doskonałym miejscu, na wschodniej stronie, 50 stoł bar, 22 stołków, 6 booths, dobrze prosperujący interes, właściciel sprzedaje ze stratą na szybką sprzedaż, najlepsza oferta. RA 3-9506.

KOMBINACJA tawerny i skład z trunkami, 1-4 pokojowe i 1-3 pokojowe nowoczesne mieszkanie, garaż na 2 auta, dobry interes, właściciel sprzedaje ze stratą na szybką sprzedaż, zgłoszenie oferty, 2357 So. Kedzie, BI 7-9807.

KSIAZKI

Jeszcze Jest Do Nabycia KALENDARZ ZWIĄZKOWY Na 1959 Rok który zawiera pytania i odpowiedzi do Egzaminu Obywatelskiego

Cena **\$1.50**

Zamówienia kierować: **Dziennik Związkowy** 1201 Milwaukee Avenue Chicago 22, Illinois

(Na C.O.D. nie wysyłamy)

ŚMIECH! HUMOR! SATYRA!

"Serdeczna książka w błękitnym kolorze" ... mówią o niej krytycy.

RADIOWE IGRASZKI

MARKA GORDONA Cena \$3 około 300 stron

Zamówienia Kierować: **DZIENNIK ZWIĄZKOWY** 1201 Milwaukee Avenue Chicago 22, Illinois

(Na C.O.D. książek nie wysyłamy)

KUPUJĄCE W SKŁADACH KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

PRACA ŻENSKA

SOLDERERS WIRERS

★ Doświadczonych Kobiet do Radia i Telewizji ★ Darmo Hospizacja i Ubezpieczenie na Życie ★ Własna Firmowa Kafeteria ★ Płatne Święta i Wakacje ★ Gwiazdkowy Bonus

REVERE CAMERA CO.

320 East 21st Street

POTRZEBA KOBIETY DO SPRZEDAWANIA

Z doświadczeniem do składu wędlin na pełny czas. Stała praca i dobra zapłata w polskiej firmie. Musi umieć mówić po angielsku i po polsku. Zainteresowani zgłosić się do 3034 W. Cermak Rd. Tel. YArds 7-6811

KOBIET — DZIEWCZĄT Bobbin Winders Connectors Laminators Doświadczenie nie potrzebne Muszą mówić po angielsku **MARVEL ELECTRIC CORP.** 850 W. Weed St. blisko Clybourn i North

Doświadczonych Operatorek Szycia Na Maszynach Przy krepowych i cienkich sukienkach. Lekkie i jasne warunki pracy. Wszystkie benefits. Proszę zgłaszać się osobie. 1401 W. Jackson 4te Piętro SEeley 3-4655

Immediate Opening For SECRETARY STENOGRAPHER A large Interstate Trucking Co. of permanent Good Paying Position for Right Gal. Employee Benefits.

● Air-Conditioning ● 5-day week

APPLY AT **SPECTOR FREIGHT SYSTEM** 3100 S. Wolcott

Cover Machine Operatorek Do wytwórni St-up papierowych pudełek. Tylko doświadczonych. Najwyższa zapłata, benefits, płatne wakacje.

SERVICE BOX CORPORATION 1515 W. 15th St. TAYlor 9-4340

GIRLS—WOMEN For Light Factory Work

Experience not necessary Must be under 50 years of age, Steady work. Good wages!

APPLY AT ONCE **PEERLESS EMBROIDERY CO.** 2341 WOLFARM ST.

Potrzeba Gospodyni Do Starszej Osoby Może być starsza pani, lub kobieta z dzieckiem, lekka praca i dobra zapłata. 1906 W. 35th St. Telefon **LAfayette 3-7889**

KOBIETY do zaopiekowania się domem i chorą kobietą. Niema dzieci. Życie i zapłata. Na południowej stronie blisko w pięknej dzielnicy. Tel. HAYmarket 1-7328.

WAITRESSES (2) Experienced. 3 days a week. Steady. Apply after 4 p. m. **ARMANDS VICTORY RESTAURANT** 7400 W. Grand Ave. GL 3-8761

SPRZEDAWCZYNI Niedoświadczonych lub doświadczonych do składu z materiałami na draperie i płótnami. 1410 Milwaukee Ave. **GORMAN'S**

★ MEBLE FRANCUSKI Provincial 9 sztu. kupa komplet do jadalni \$75, kanapa \$65, kanapa \$25, krzesła, stoły, lampy, rozmaistości, 1110 Ridgewood Drive, Highland Park, ID 2-3614.

Bóg Moja Miłością Zbiór Nabożeństw i Pieśni na wszystkie uroczystości Kościelne w roku.

DUŻY Druk, ZŁOCONE BRZEGI Cena \$2.50 i \$3.00 w płóciennym w oprawie skórzanej

Te Książkę do Nabożeństwa zamawiać można:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY 1201 Milwaukee Avenue Chicago 22, Illinois

(Na C. O. D. książek nie wysyłamy)

★ CZARNA ZIEMIA CZARNA ZIEMIA. 10 busz \$4.00. 20 busz \$6.50 Bishoo 7-4654

★ AUTA '49 CHEVY Sun tan paneled trok, na sprzedaż, \$200. BRunswick 8-0001.

★ FARMY Strona Północno-Zachodnia w Powiecie McHenry 10 akrów, blisko Harvard, Ill. 65 mil do śródmieścia. Szybka komunikacja z śródmieściem. — Niskie podatki. Dobra ziemia przy dobrej drodze. Cena \$5,375, gotówka \$750. Reszta na spłaty. Pisać do C. O. Dziennik Związkowy, 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Illinois.

PRACA ŻENSKA

Poszukuje Mieszkania

WŁAŚCICIELE CHCĄCY DOCHODU CZY MACIE WOLNE MIESZKANIA?

Posiemy was lokatorów. Bez opłaty dla was. Lokatorzy 7 dni. Tylko zatelefonujcie do nas. Wykonamy remonty. 1548 W. 63rd St. (63rd i Ashland), Tel. REmpublic 7-7725.

★ Domy Poza Chicago

BUDYNEK na sprzedaż w Hammond, Ind., polska okolica, blisko szkół i transportacji. Tanio, na szybką sprzedaż. Telefon Westmore 2-0474.

Norridge—Okolice 7600 West Biskop Irving Park. 6 pokojowe, nowoczesne mieszkanie, ogrzewanie olejowe, 60 st. parcia, garaż, blisko katolickiego kościoła i szkoły, przez właściciela. Tel. GLadstone 3-7631

Oak Lawn — Przez Właściciela Z 2 sypialniami, drewniany, gazowe forced air ogrzewanie, duży utility pokój, łazienka, kuchnia z kuchenką, garaż na 1½ auta, 1 blok do katolickiego kościoła i szkoły, cena umiarkowana. Garden 2-0937

Calumet City przy Wentworth Avenue i 167th Street 4 pokojowy murowany expandable na 42 stopie naziemnie, tanie, dobre, dwie sypialnie, łazienka, kuchnia z kuchenką, garaż na 2 auta, blisko szkoły, ogrzewanie. Cena \$14,950. Telefonać Pullman 5-8907 po informację.

★ DO WYNAJĘCIA UWAGA PANOWIE ADWOKACI, REALNOŚCIOWCY I AGENCI ASEKURACYJNI:

Odstąpię część mojego obszernego i nowoczesnego Biura Podróżny "ORBIT" Air — Land Travel Service, mieszczącego się pnr. 5846 West Belmont Ave., na biuro adwokackie, realnościowe lub na biuro sprzedaży wszelkich asekuracji. Osobie, która wynajmie część mojego biura — pomogę w reklamowaniu założonego przedsiębiorstwa za pośrednictwem moich dziennych Programów Radioowych, nadawanych wprost z naszego studia nadawczego, mieszczącego się pod powyższym podanym adresem. Proszę pisać o Adana Grzegorzewskiego, lub telefonicznie: Kildare 5-9191.

Doborowe Miejsca Nowoczesne Apartamentowe Budynki 5010 N. Hermitage 4-5 duży pokój.....\$100-\$120 3248 N. Clifton 3-4 duży pokój.....\$85-\$90

Zobaczcie się z janitorem w posiadłości na każdym czasie, lub telefonicznie **Central 6-8696 w tygodniu**

MIESZKANIA W budynku zupełnie nowym, 2ki, 3ki, 4ki, w pełni dekorowane, parą ogrzewane, doskonała komunikacja, zakupy, szkoły. Dickens 2-8181 2208 W. North Ave.

6 POKOI, 3 sypialnie, 1sze piętro, ogrzewane, świeżo dekorowane, nowa łazienka, obsługa janitorki, na zachód od Commercial Ave., blisko miejskiej parceli do parkowania, \$110 miesięcznie, od 1 października, telefonać po 4ej, REgent 1-2963, 2903 E. 81st St.

3 POKOJOWE mieszkanie, 2gie piętro, ogrzewane, \$65 miesięcznie, 2714 W. Potomac, ALbany 2-1782, telefonać po 6.

5 POKOI, ogrzewane, na Helenowie, czyste. ARmitage 6-8381.

2 POKOJE do wynajęcia. 848 No. Marshall.

4 POKOJE, 2 sypialnie, przysic, oddzielna toaleta, gorąca woda, nieogrzewane. Wszystko jest założone do zaistalowania gazu. Telefonać po 5 po poł. AR 6-8435.

5 POKOI na 1szym ogrzewane, dla dorosłych. 1339 N. Bell Ave.

CZTERY widne pokoje odnowione. Łazienka, okryta weranda. Zarobek ogrzewanie na drugim piętrze. 1026 N. Wolcott Ave., ARmitage 6-7844, właściciel na 1szym w tyle.

ROZMAITE ZAOSZCZĘDZIE \$100, nowa maszyna do prania i elektryczna suszarka. HEmpsstead 7-0014, Elk Grove.

★ CZARNA ZIEMIA CZARNA ZIEMIA. 10 busz \$4.00. 20 busz \$6.50 Bishoo 7-4654

★ AUTA '49 CHEVY Sun tan paneled trok, na sprzedaż, \$200. BRunswick 8-0001.

★ FARMY Strona Północno-Zachodnia w Powiecie McHenry 10 akrów, blisko Harvard, Ill. 65 mil do śródmieścia. Szybka komunikacja z śródmieściem. — Niskie podatki. Dobra ziemia przy dobrej drodze. Cena \$5,375, gotówka \$750. Reszta na spłaty. Pisać do C. O. Dziennik Związkowy, 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Illinois.

KONTRAKTORZY

CIESLA i generalny kontraktor wykonuje wszelkie przeróbki, naprawy oraz buduje nowe domy po cenach zniżonych. Zależnie od sytuacji na łatwe spłaty. Robotnicy unię ubezpieczeni. Proszę wolać HU 6-3247 — Szczepaniec Frank.

KONTRAKTOR Wykonuje wszystkie roboty budowlane, tak wewnątrz jak i zewnętrznie. Solidnie i tanio. BRunswick 8-7866.

J. IPPOLITO & SONS Przeróbki — Naprawy Remonty — Przemysłowe Handlowe — Fronty do Składow — Kompletna Obsługa — Wszelkie Podkroje — Bezpłatne Kosztorysy i Obsługa Planowania Tel. BR. 8-2708

RYNNY, KOMINY I DACHY

Plaskie i spadziaste, zakładanie naprawianie i krycie smołą. KOMINY budujemy, reperujemy i fugujemy. RYNNY zakładamy, lub stare naprawiamy, malujemy na szwarc. Wewnątrz pokrywamy smołą. Robota gwarantowana i asekurowana. Otwarte codziennie, wieczorami, nocami i w niedzię. LAwndale 1-6047

★ DACHY

ROOFING Wszelka praca gwarantowana. — W pełni asekurowani Ekspert Mieszkania, Strone dachy, naprawy i instalowanie nowych. Używamy najlepszych materiałów. Telefonicznie codziennie, a nawet w niedzię po dobra porade i bezpłatne obliczenia. ROckwell 2-8778

★ TUCK POINTING

TUCKPOINTING, prace murarskie, prace cementowe, czyszczenie budynków, prace przy kominiach. Stanley Wesolowski, Rodney 3-3844 po godzinie 5-jej.

★ DOMY Z INTERESEM

NA POŁUDNIE od 26th Street, murowany, 3 mieszkanie, skład, cały gazem ogrzewany, garaż na 2 auta, szeroka parcela, \$20,900. CRawford 7-0810.

WŁAŚCICIEL sprzedaje

Skarbnik Tomaszewicz Przedstawił Sejmowi Historję Zatarę z Zarz. Centr.

Poruszył Wszystkie Sprawy w Swym Sprawozdaniu, Które Były Przedmiotem Sporów Od Ostatniego Sejmu

Hartford, Conn. (Telefon własny). — W czwartek rano Sejm dokonał wysłuchania sprawozdań urzędników. Ostatnim przy złożeniu był skarbnik Adam Tomaszewicz, który w wstępie swego dwugodzinnego przesłuchania przedstawił swego ojca Michała, byłego skarbnika i wskazał na niego jako tego, który go uczył pracy dla ZNP. Na wstępie skarbnik zarzucił, że większość Zarządu Centralnego wyrzuciła mu krzywdę, usuwając z posady jego asystenta. Omówił pokrótce sprawę asekurowania samochodu członków Zarządu Centralnego, który wyjechał z interesami ZNP i stwierdził, że rozszerzył tę asekurację na więcej osób.

Później wytłumaczył wszystkie wypadki, w których odmawiał podpisywania czeków i ustępował dopiero wtedy, gdy większość Zarządu to uchwała.

Potem bardzo obszernie omówił sprawę zjazdu Rady Nadzorczej, oraz wszystkich spraw, które do tego zjazdu doprowadziły i wytłumaczył, że na tym zjeździe w roku 1953 dlatego nie zdał sprawozdania, bo uważał zjazd ten za nielegalny i na tej podstawie nie chciał podpisać komisarzom czeków na pokrycie kosztów tego zjazdu.

Dalej omówił sprawę wypłacania komisowego maklerom w sumie jednego procentu za dostarczanie hipotek do wydania przez ZNP, za co ZNP płacił jeden procent w czasach, gdy było mało zgłaszających się o morgceze.

Z kolei skarbnik poruszył znaną sprawę mianowania redaktora naczelnego, a dużo czasu poświęcił sprawie wnoszenia aplikacji o pożyczki hipoteczne dla klientów przez jedną z firm hipoteczno-bankowych. Mówił o tej firmie, gdy prowadziła ona interesy z inną organizacją polonijną i posiadała tę firmę, że używała tego samego systemu postępowania. Na to izba sejmowa zareagowała, domagając się, by mówił o sprawach

związanych a nie innych organizacji. Więcej też czasu poświęcił skarbnik w swym przemówieniu omówieniu lokowania pieniędzy na hipotech w dzielnicach, które jego zdaniem upadają i w których osiedlają się murzyni. Wyjaśnił też, że swego punktu widzenia historię hipotek w liczbie 11, które były wydane jeszcze przed Sejmem 32-gim, a które były badane przez egzaminatorów stanowych i uznane przez nich jako dobre i pewne.

Do spraw realnościowych, które poruszał, nie wniósł skarbnik nic nowego, co by już nie było omówione i wyjaśnione przez Zarząd Centralny i Radę Nadzorczą.

Jako szczytowy argument przedstawił Izbie Sejmowej olbrzymie fotografie pięciu domów, na których ZNP ma hipoteki, a które to fotografie mają wykazać, że domy nie znajdują się w najlepszym stanie.

Zakończył swe sprawozdanie skarbnik Tomaszewicz omówieniem znanej już sprawy zakontraktowania rachmistrzów do audytu ksiąg ZNP. Jak wiadomo, Konstytucja ZNP daje prawo wydawania kontraktów tylko Zarządowi Centralnemu; więc wynajęcie rachmistrzów może tylko Z.C., który powołuje się na to, że cenzor ma swego kontrolera w ZNP, którego mianuje, i ten może dokonywać audytu, bez wydawania tysięcy dolarów na dodatkowe badania tej sprawy. Skarbnik nie wniósł nowych argumentów, przedstawiając te same, które już były omawiane na posiedzeniach Zarządu Centralnego i Rady Nadzorczej.

Zakończył swe sprawozdanie skarbnik Tomaszewicz oświadczeniem, że składa swój urząd w ręce swego następcy, gdyż nie ubiega się o ten urząd.

Izba Sejmowa poczęła się już przygotowywać do końcowych sesji. Ogłosił sejmiki wyborcze w Okręgach dla wyboru komisarzy i komisarek w piątek rano i wieczorem zatwierdziła system wyborczy dla praw wyborów i wyborów; zwolniła członków Zarządu Centralnego i mianowanych urzędników od sprawozdań i wyznaczyła posłów komitetów wyborczych w 20 sekcjach do głosowania — po 10 Gmin w każdej sekcji. Każdy kandydat ma prawo mieć jednego swego przedstawiciela w każdej sekcji do pilnowania głosowania i liczenia głosów.

Na tym odcieczono się w południe na obiad.

— Karol Piątkiewicz

Chruszczow Przyjął Prośbę Litwina

Paulius Leonas, chicagoski realnościowiec litewski i jego pochodzenia, pnr. 2735 W. 71 Street, uzyskał onegdaj przyrzeczenie od Nikity Chruszczowa, że jego syn i córka pozostawione na Litwie od 1940 roku, będą mogli przyjechać do Stanów Zjedn. i połączyć się z rodzicami.

Leonas udał się w towarzystwie swej żony do hotelu w Des Moines i tam rozmawiał z Nikitą po rosyjsku przez 5 minut, po czym wręczył mu prośbę na piśmie o wypuszczenie jego dzieci z Litwy, wcielonej obecnie do Rosji.

Chruszczow prośbę przyjął, oświadczając, że przekaże ją do pozytywnego załatwienia ministrowi Gromyce, a płaćcą przed nim panią Leonas pocieszał, że napewno swe dzieci wkrótce zobaczy.

Adamowski Daje Silną Odpowiedź Chicagoskiej Izbie Adwokackiej

Gotów Jest Stać Przed Najwyższym Trybunałem Stanowym i Udowodnić Słuszność Swych Zarzutów

Prokurator stanowy, Benjamin S. Adamowski, którego swojego czasu Chicagoska Izba Adwokacka zgrała za krytykowanie sędziów Sądu Kryminalnego — ogłosił w czwartek oświadczenie, iż gotów jest w każdej chwili stanąć przed

Sądem Najwyższym stanu Illinois i poddać się wyrokowi tegoż sądu, za swoje postępowanie i działalność na urzędzie prokuratorskim. Przemawiając na obiedzie Kivans Club of Chicago, w śródmieściu, powiedział on między innymi, że bez względu na to co orzekła o nim Chicagoska Izba Adwokacka — (Chicago Bar Association), — on jest przekonany, iż pierwsze jego zobowiązanie odnosi się do obywatelstwa powiatu Cook, któremu służył sumiennie i zaprzysiężony obejmując urząd prokuratora. Jeśli adwokatom lub sędziom wydaje się, iż mogą za-

mknąć mi usta, to chcą tu ich zapewnić, że wybrali sobie do tego nieodpowiedniego człowieka (wrogów fellow) — powiedział Adamowski.

Przy tej okazji Adamowski ujawnił, że do biur jego na- pływają wielkie ilości listów, w których obywatele wyrażają dla niego i stanowiącego jego (w sporze z sędziami i Izba Adwokacką) pełne zaufanie i uznanie.

Adamowski, jak wiadomo — zażądał zamianowania specjalnych sędziów z innych części stanu do przesłuchywania — sprawy bondowej, — dając do zrozumienia, iż nie ufa sędziom lokalnym.

Domagał się on również, by Najwyższy Sąd stanu Illinois, uniemożliwił naganę jakiejś u- dzielili mu Chicagoska Izba Adwokacka za jego atak na sędziów.

Najwyższy Sąd Stanowy — obie petycje Adamowskiego odrzucił.

Bliznięta Syjamskie Zmarły Po Operacji

Lekarzom nie udało się wczoraj operacją celem rozdzielenia bliźniąt syjamskich. Urodziły się bowiem w szpitalu Porter Memorial 28-letniej pani Schultz dwie dziewczynki zrosnięte klatkami piersiowymi i brzuskami. Bliźnięta miały tylko jedno wspólne serce i jedną wątrobę. Po 4-ch dniach życia jedna z bliźniąt syjamskich zaczęła widocznie słabnąć zradzając objawy, że długo nie przeżyje. Wobec tego lekarze specjaliści od tego rodzaju operacji zdecydowali się na odłączenie bliźniąt, aby uratować życie jednej. Dokonali operacji, ale po niej obie dziewczynki zmarły.

Zostań abonentem "Dziennika Związkowego" jeśli nim dotychczas nie jesteś.

OTWARTE KAŻDEGO DNIA DO 10 WIECZOREM
W NIEDZIELĘ OD 10 DO 6
BEZPŁATNE PARKOWANIE

OLSON

CARPET
CLEARANCE

4 DAYS ONLY
THURSDAY · FRIDAY · SATURDAY · SUNDAY

W 6 SALACH SPRZEDAŻY OLSONA
PONAD 12,000 JARDÓW NAJWYŻSZEGO GATUNKU
LUKSUSOWYCH DYWANÓW I KOBIERCÓW

Wymieniamy Jedynie Kilka z 100tek Wartości!

Słynnego Wyrobu Olsona Dywany po fantastycznych oszczędnościach! Wielkość do pokoju i throw dywany. Ograniczona ilość. Przedtem \$6.62

\$3⁹⁵ Kw. Jard

Cały wełniany tkaniny kobierce w 8 eleganckich kolorach. Do nabycia wszystkie szerokości i długości.

\$4⁸⁸ Kw. Jard

Cały z Virgin wełny z Random tkaniny kobierce, wybór kolorów. 12' i 15' szerokości.

\$5⁹⁵ Kw. Jard

Słynny Olsona cały z Virgin wełny Wilton kobierce, 9' szerokości. Przedtem \$14.95

\$6⁹⁵ Kw. Jard

Cały z Virgin wełny kobierce. Luksusowy z przecinanym włosiem w desenie liści. Przedtem \$12.95

\$7⁹⁵ Kw. Jard

Słynny Olsona cały z Virgin wełny Wilton kobierce. Loop powierzchnia, 9', 12' i 15' szerokości. Przedtem \$14.95

\$7⁹⁵ Kw. Jard

Słynny Olsona cały z Virgin wełny wytłaczany kobierce, 9' i 15' szerokości. Przedtem \$17.95

\$10⁹⁵ Kw. Jard

Ilości ograniczone. Pierwszeństwo w sprzedaży. Wszystkie sprzedaże ostateczne. Przepraszamy, lecz bez zamówień pocztowych lub telefonicznych na sprzedawany towar.

DONT MISS THESE SENSATIONAL FURNITURE SALE VALUES!

Wymieniamy Tylko Kilka z Wielu Taniości

Lampa na stół o metalowej podstawie, rozmaite kolory. Zw. \$9.95-\$4.88
Za gotówkę i bez dostawy

Duży okrągły hassock w plastyku, rozmaite kolory. Zw. \$10.00-\$5.88
Za gotówkę i bez dostawy

Swivel lampa na biurko, brązowo czarna lub ivory. Zw. \$8.95-\$5.88
Za gotówkę i bez dostawy

Popielniczki na stojaku, rozmaite kolory. Zw. \$16.95-\$8.88
Za gotówkę i bez dostawy

Mosiężny koszyk na magazyny. Zw. \$11.50-\$6.88
Za gotówkę i bez dostawy

Boudoir fotel w plastyku. Zw. \$25.00-\$14.88
Za gotówkę i bez dostawy

Dekorowany czarny o plastikowym wierzchu stolik cocktailowy. Zw. \$25.00-\$18.88

Dekorowany czarny o plastikowym wierzchu step stolik. Zw. \$25.00-\$18.88

Metalowe biurko dla studenta, plastikowy wierz. Zw. \$54.95-\$39.88

Francuski Provincial lounge fotel, z gumową foam poduszką. Zw. \$99.50-\$58.88

Duży o wysokim tyle lounge fotel w brązowym frieze. Zw. \$134.95-\$89.88

Niektóre przedmioty ograniczone w ilości, do nabycia we wszystkich salach wystawowych. Pierwszeństwo w sprzedaży, wszystkie sprzedaże ostateczne. Bez zamówień pocztowych lub telefonicznych

An exciting two-part program

Stilmowany w Polsce, wspaniały film, przemycany przez żelazną kurtynę dla oczekiwania go świata Zachodniemu. Oparty na powieści napisanej przez jednego z największych polskich autorów Marka Hłasko, przedstawia dramatyczną opowieść o namłotnej miłości.

Martha Graham and her dancers in "A Dancer's World"

"A truly distinguished film" N.Y. Times

At 6:35, 8:30, 10:25

CARNEGIE RUSHER OAK

At 6:05, 8:00, 9:55

JESIENNA WYPRZEDAŻ

W SKŁADZIE STARSIAKA
Odzież Męskiej i Chłopców

PALTA \$39⁵⁰ - \$49⁵⁰ i wyżej
Jesienne i Zimowe — Najnowsze fasony z najlepszych materiałów.

UBRANIA (Kryte wełniane)
Były: \$65.00-\$62.50
MESKIE \$25 - \$35
\$55.50 i \$49.50 TERAZ

ŻAKIETY \$5⁹⁵ - \$7⁹⁵ i wyżej
Jesienne — Zimowe, w różnych deseniach.

UBRANIA CHŁOPCÓW \$11.95 i wyżej
Dla Młodzieży \$10.50 i wyżej

SPODNIE \$3.95 i wyżej
KOSZULE — Białe i Sportowe — najlepszych firm \$2.95-\$3.45-\$3.95 i wyżej

KAPELUSZE FILCOWE, \$3.50-\$5.95-\$7.95 i wyżej

Galateria Męska Wszelkiego Rodzaju

DAJEMY PREZENTY LUB ZNACZKI S & H

Udzielamy Kredytu

A. STARSIAK CLOTHING

1205 Milwaukee Ave. BR 8-1230

Jubileuszowa Rewia Humoru i Piosenki

p. t.

"TRZYMAJ FASON"

2 RAZY NA TRÓJCOWIE

SOBOTA, 10-go Października o 8ej Wiecz.

NIEDZIELA, 11-go Paździer. o 2:30 po poł.

UDZIAŁ BIORĄ ARTYSTY Z ANGLII:

Nina Oleńska Stanisław Zięciakiewicz

Jadwiga Czerwńska Refren

Maria Druce-Stefanowska

Bilety: Lenard, Słodkowski, Baltic Travel, 2008 N. Western Ave.

OKAZOWE DYWANY

Przedtem \$15 do \$45

Luksusowe dywany, — TERAZ TYLKO

idealne do sypialni, den, hallu lub pokoju rekreacyjnego. Do nabycia tylko wielkości 4'6"x8'. Ograniczona ilość, ograniczenie. 1 dla klienta.

\$6⁹⁵

ZA GOTÓWKĘ I BEZ DOSTAWY

OLSON Rug Co. Carpets

Ponad 58 Lat Przetwórczości

2800 N. PULASKI (Fabryka) (Crawford) przy Diversey PEnsacola 6-5000

9745 S. WESTERN Blis. Evergreen Plaza PRescott 9-1400

LA GRANGE 104 N. La Grande Rd. (Przy Ogden Ave.) Niedziele 12:30 do 5 FLEetwood 4-4600

Śródmieście - 22 W. MADISON 2gie Piętro (Pomiędzy State i Dearborn) State 2-4456 Tylko Dywany Otwarte Codziennie pon. i Czwart. wieczorami do 9:30

WAUKEGAN 1924 Grand Ave. MAjestic 3-6500 Otwarte codziennie — Pomiędzy 12:30 i 9:00 wieczorami do 9

SKOKIE przy GOLF ROAD Na Południe od Old Orchard 9540 Skokie Blvd. ORchard 5-8280